

**Strażnicy
miejsy na
Olejnej
i Noworybnej
non stop, do
odwołania**



**4
STRONA**

**UNICEF wsparł
małych
Ukraińców
z cukrzycą
leczonych
w Lublinie**



**3
STRONA**

**Medalowa
piątka
naszych
lekkoatletów
rusza na
Sambuł**



**14
STRONA**

Skatowali Eryka w centrum miasta. Nikt nie zareagował

SZOK Kiedy wezwano pomoc i na miejscu pojawiła się karetka, natychmiast przystąpiono do reanimacji chłopca. Niestety, wcześniej został tak poturbowany, że jego życia nie udało się uratować. Kilka godzin po tragicznym zdarzeniu z wtorkowego popołudnia policjanci z Zamościa zatrzymali do sprawy śmiertelnego pobicia czworo młodych ludzi

Anna Szewc

Pierwsze informacje o tragedii, jaka rozegrała się 28 lutego przed godz. 16 na os. Planty w Zamościu pojawiły się tego samego dnia wieczorem. St. asp. Katarzyna Szewczuk z zamojskiej policji przekazała nam wówczas jedynie, że doszło do pobicia, a zmarły chłopak, 16-latek był mieszkańcem gminy Zamość.

Trwały jeszcze wówczas poszukiwania sprawców. Policjanci użyli psa tropiącego, rozpytywali mieszkańców okolicznych bloków, przeglądali monitoring, zarówno miejski, jak i z pobliskich sklepów. Policjantka powiedziała nam, że sprawcy uciekli, wspomniała o co najmniej dwóch osobach, które miały uczestniczyć w pobiciu. W środę rano było już pewne, że do sprawy zatrzymano czworo na-



FOT. POLICJA

statków: 17-letniego chłopaka oraz dwóch 16-latków i ich rówieśnicę, uczennice tej samej szkoły, co ofiara. Wszyscy są mieszkańcami okolic Zamościa, m.in. gmin Stary Zamość i Nielisz. Najstarszy z tej grupy trafił do policyjnego aresztu, młodszy do policyjnej izby dziecka.

– Do zatrzymań całej czwórki doszło ok. godz. 21, w miejscach zamieszkania każdej tych osób. Wszyscy byli wówczas trzeźwi. Nikt z zatrzymanych nie był wcześniej notowany – mówi odpowiadając na nasze pytania Artur Szykuła, rzecznik Prokuratury Okręgowej

w Zamościu. Dodaje, że czynności z udziałem zatrzymanych są planowane na czwartek, wtedy też zapadną decyzje co do zarzutów, a śledczy będą mogli wypowiedzieć się na temat motywów działania nastolatków, a także tego, jakie role odegrali w całym zdarzeniu.

Dlaczego nikt nie zareagował?

Ta tragedia wydarzyła się właściwie w biały dzień. Nie na uboczu, w żadnym ustronnym miejscu, ale w obrębie zamojskiego osiedla Planty, w pobliżu Starego Miasta, tuż przy ul. Piłsudskiego, jednej z ruchliwszych

w mieście. – Jednego nie rozumiem, jak to się stało, że nikt nie zareagował. Nie-możliwe, żeby nikt nic nie widział, przecież to ruchliwa ulica, obok są dwa przystanki autobusowe, a to była pora powrotów z pracy do domu – mówi nam kobieta, która w środę rano po zamojskich Plantach spacerowała z psem.

Mieszka w bloku położonym nie więcej niż 100 metrów od miejsca, gdzie rozegrała się tragedia. Mówi, że to w sumie bezpieczny rejon, bo objęty monitoringiem. – Tu na ławce piwa nie można otworzyć, żeby za 10 minut nie było straży miejskiej – zapewnia. Opowiada, że kiedyś grupa nastolatków zaatakowała w tej okolicy jej nastoletniego syna. Wtedy mundurowi zareagowali błyskawicznie. Tym razem tak się jednak nie stało.

● **DOKOŃCZENIE NA STRONIE 2**

Młodzi radni kontra urzędnicy z Ratusza

AWANTURA Młodzieżowa Rada Miasta Lublin nie zgadza się z opinią Komisji Skarg i Petycji lubelskiej Rady Miasta i staje po stronie Ewy Leonowicz, nauczycielki II LO im Zamoyskiego, która złożyła skargę na swoją dyrektorkę. Miejscy prawnicy chcieli powstrzymać młodzież od wyrażenia swojego zdania.

Jako Młodzieżowa Rada Miasta mamy kompetencje aby opiniować uchwały. Jednym z punktów ostatnich obrad była sprawa skargi złożonej przez nauczycielkę z II LO. Jednak na naszej sesji pojawiła się pani Ewa Dumkiewicz- Sprawa wraz z dwoma prawnikami mówiąc nam, że nie mamy kompetencji opiniować takich spraw – mówi nam Inga Sobólska, wiceprzewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta.

Kontrowersje na wycieczce

Młoda radna ma na myśli wydarzenia, do których

doszło podczas ostatnich obrad. Chodzi o konflikt między Ewą Leonowicz, lubianą przez młodzież anglistką z II Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Hetmana Zamoyskiego, a dyrektorką szkoły Małgorzatą Klimczak. W czerwcu zeszłego roku jedna z klas pierwszych II LO w Lublinie pojechała na trzydniową wycieczkę. Po powrocie nauczycielka angielskiego spytała dzieci, jak im się podobało. Uczennice skarżyły się, że do ich sypialni w środku nocy wchodził nauczyciel. Wstydząc się, musiały przebierać się pod kołdrami. Nauczyciele mieli zwracać



też dziewczynkom uwagę, na to, że nie noszą staników.

Ewa Leonowicz, wybitna lubelska nauczycielka musi mierzyć się z dużym oporem urzędników. Co postanowią radni miejscy?

FOT. ARCHIWUM /W/D

Padać miały też m.in. pytania dlaczego dziewczynki we dwie chodzą do łazienki.

Na temat wycieczki rozmawiano najpierw w gabinecie dyrektorki. Sprawa wróciła później podczas jednej z rad pedagogicznych. Kiedy anglistka powiedziała opiekunom wycieczki, że takie zachowania uważa za niedopuszczalne miała usłyszeć: „To może

jutro przyjdiesz do pracy bez majtek!”. Dyrektorka na to nie zareagowała. Dla anglistki tego było już za wiele i złożyła skargę na swoją przełożoną.

Młodzież staje po stronie nauczycielki

Sprawą zajęła się Komisja Skarg i Petycji lubelskiej Rady Miasta. Po długiej i burzliwej dyskusji radni uznali, że skarga jest niezasadna. W czwartek sprawą zajmie się Rada Miasta i można przypuszczać, że zgodzi się z komisją. Ale we wtorek sprawą zajęła się Młodzieżowa Rada Miasta Lublin. „Młodzieżowa Rada Miasta

Lublin w interesie swoich koleżanek i kolegów apeluje do Prezydenta Miasta Lublin oraz Rady Miasta Lublin o uznanie skargi na działanie Dyrektora II Liceum Ogólnokształcącego im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie.” — czytamy w przyjętym oświadczeniu MRM.

Prawniki z Ratusza: to nie-stosowna sytuacja

Na tym historia mogłaby się skończyć, ale młodzi radni musieli się zmierzyć z ratuszowymi prawnikami, którzy byli na sali obrad i próbowali powstrzymać młodzież od wydania oświadczenia.

● **DOKOŃCZENIE NA STRONIE 2**

Nasi medycy na „Liście Stu 2022”

WYRÓŻNIENI Profesor Iwona Hus, profesor Konrad Rejdak oraz profesor Robert Rejdak, specjaliści z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, zajęli znaczące pozycje na prestiżowej „Liście Stu 2022 - najbardziej wpływowych osób w polskiej medycynie”, którą opracowało pismo „Puls Medycyny”

Profesor Konrad Rejdak, który zajął 28-smą pozycję jest kierownikiem Katedry i Kliniki Neurologii SPSK nr 4 Uniwersytetu Medycznego w Lublinie i prezesem Polskiego Towarzystwa Neurologicznego. Jako lekarz, w swej pracy zawodowej specjalizuje się m.in. w diagnostyce i leczeniu chorób związanych z ośrodkowym układem nerwowym takich jak stwardnienie rozsiane, padaczka oraz nerwami obwodowymi (polineuropatie, misatonia gravis). Jest współautorem projektu, w którym opracowano nowatorską metodę leczenia miastonii ciężkiej rzeko-

moporażnej w zastosowaniu leku kładrybina.

Profesor Robert Rejdak w rankingu „Pulsu Medycyny” uplasował się na 32-giej pozycji. Profesor Robert Rejdak jest kierownikiem Katedry i Kliniki Okulistyki Ogólnej i Dziecięcej SPSK nr 1 Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Specjalizuje się w chirurgii okulistycznej, leczeniu zaćmy, jaskry, cukrzycowego obrzęku płamki, w leczeniu wad refrakcji, traumatologii narządu wzroku i okulistyce dziecięcej. Robert Rejdak, jest prezesem Stowarzyszenia Chirurgów Okulistów Polskich; prorektorem ds. Umieędzynarodowienia, Cyfryzacji i Promocji Uni-



Profesor Robert Rejdak
FOT. ARCHIWUM/MK

wersytetu Medycznego w Lublinie Jest pomysłodawcą pionierskich progra-



Profesor Iwona Hus
FOT. HEMAONKOLOGIA.PL

mów badań przesiewowych m.in. „Dobrze widzieć” i „Okobus”.



Profesor Konrad Rejdak
FOT. ARCHIWUM/MK

Profesor Iwona Hus „Liście Stu 2022 najbardziej wpływowych osób w pol-

skiej medycynie” zajęła 82-gie miejsce. Profesor Iwona Hus jest kierowniczką Zakładu Transplantologii Klinicznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, specjalistką chorób wewnętrznych, hematologii i onkologii klinicznej. Zainteresowania naukowo-badawcze profesor Iwony Hus skupiają się m.in. wokół zagadnień immunobiologii i leczenia chorób limfoproliferacyjnych, klinicznego zastosowania immunoterapii przeciwnowotworowej u chorych na przewlekłą białaczkę limfocytową, leczeniu immunomodulującym u chorych na szpiczaka plazmocytowego.

WOJCIECH BRAKOWIECKI (UML)

Skatowali Eryka w centrum miasta. Nikt nie zareagował

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

– Sam moment tego dramatycznego zdarzenia nie utrwalił się w zapisie z kamer – przyznaje w rozmowie z nami Marian Puszcza, komendant Straży Miejskiej, która obsługuje monitoring w Zamościu. Ale też zapewnia, że „system zadziałał adekwatnie do możliwości technicznych, jakie posiada”. – Cały zarejestrowany obraz został przekazany policji i dzięki temu właśnie udało się ustalić wizerunek osób, które uczestniczyły w zdarzeniu i zidentyfikować je, co doprowadziło do szybkiego zatrzymania – podkreśla Puszcza.

– Ale czemu nikt nie próbował go ratować? Przecież nie trzeba walczyć, można po prostu zadzwonić po policję – dziwi się 18-letni licealista z Zamościa, który razem z ko-

leżankami w środę po południu, zaraz po lekcjach przyszedł na miejsce tragedii, aby zapalić znicze. – Nie zaliśmy go, ale to taki sam człowiek jak my. Jesteśmy tutaj, aby wyrazić swój żal i smutek – mówiły dziewczęta.

To był spokojny chłopak, dobry uczeń

Takich młodych ludzi było już o tej porze więcej przy ul. Piłsudskiego. Podchodzili na moment, zapalali znicze, chwilę stali. Wiele dziewczyn płakało. – Znałam go bardzo dobrze, chodziliśmy razem do podstawówki. To był fajny chłopak, naprawdę – zapewniła nas uczennica ILO.

Eryk, bo tak miał na imię zmarły chłopiec, uczył się w drugiej klasie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Zamościu. – Był kolegą



z klasy mojego brata. Taki spokojny, śmieszny chłopak i dobrze się uczył – mówi trzecioklasista z ZSP nr 1. Potwierdzają to inne osoby.

Szkoła, do której uczęszczał nastolatek na tragedię zareagowała od razu. – Nasi szkolni pedagodzy i psychologzy, trójka specjalistów już pracu-

ją z młodzieżą, zwłaszcza z tej jednej klasy, do której uczęszczał zmarły chłopiec. Ale takie indywidualne i grupowe rozmowy prowadzone będą

W środę po południu w miejsce, gdzie Eryk został śmiertelnie pobity, uczniowie zamojskich szkół przychodzili, by zapalić znicze

FOT. ANNA SZEWEC

również z innymi uczniami, a także nauczycielami. Poza tym mamy wsparcie dwóch pań z poradni psychologiczno-pedagogicznej – mówi Sylwia Horoszkiewicz, dyrektor ZSP nr 1 w Zamościu. Podkreśla, że te pierwsze spotkania są nakierowane przede wszystkim na uspokojenie emocji wśród młodzieży. Zapowiada, że podobne pogadanki będą realizowane w szkole również w kolejnych dniach, ale niezależnie od tego, lekcje mają się odbywać zgodnie z planem.

Na piątek uczniowie zamojskich szkół planują marsz przeciw przemocy. **SKO**

Młodzi radni kontra urzędnicy z Ratusza

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

– Zachodzi bardzo nieustosowna sytuacja, w której uczniowie II LO będą opiniować swojego dyrektora. Państwo podpisujecie się pod uchwałą jako organ miasta Lublin i narażacie się na zarzuty przekroczenia kompetencji. Skarga nie dotyczy młodzieży. Skarga dotyczy kierownika jednostki organizacyjnej

– mówił mecenas Grzegorz Kuchta.

Sobólska tłumaczy nam, że wszystko odbyło się zgodnie ze statutem MRM. – Tłumaczyliśmy że mimo iż sama skarga jest na linii pracodawca – pracownik, to cała sytuacja ma podłoże obrony uczniów – wskazuje wiceprzewodnicząca i powołuje się na statutowy zapis mówiący, że „celem dzia-

łania rady jest reprezentowanie interesów młodzieży wobec instytucji samorządowych, rządowych i pozarządowych” oraz „działanie na rzecz obrony i praw godności ucznia”.

Młodzi nie mają kompetencji?

Podczas rady przemawiali także rodzice. – Opinia Młodzieżowej Rady Miasta była

podbudowana opiniami różnych stron, które uczestniczyły w obradach. Mama jednej z uczennic opowiadała o sytuacji, gdy osoby z grona pedagogicznego weszły do łazienki dziewcząt podczas wycieczki szkolnej, a później dyrektorka zaprzęczała, żeby miało to miejsce. Nasze zdanie było więc zbudowane na dużym rozróżnieniu całej sytuacji i perspekty-

wach różnych stron – mówi Sobólska.

W obradach udział wzięła również Ewa Dumkiewicz-Sprawka, dyrektor miejskiego wydziału oświaty, która broniła dyrektorki szkoły. – To pani Leonowicz jest autorką skargi na dyrektora. Nie zostały zastosowane względem niej żadne represje, ani nie została ukarana. Młodzieżowa Rada Miasta

nie jest kompetentna do zajmowania stanowiska w tej sprawie, to znaczący jej opinio-

wania - tłumaczyła. W oświadczeniu młodych radnych można przeczytać, że „doszło do sytuacji, w której lubiana i doceniana przez młodzież nauczycielka okazanie wsparcia swoim podopiecznym, przypłaciła przykrymi doświadczeniami na płaszczyźnie zawodowej”.

Wójt przeciwny kompostowni, chociaż... ubolewa

KONFLIKT Zwrot w sprawie budowy kompostowni w gminie Borki. Niespodziewanie wójt Radosław Sałata (PiS) stanął po stronie mieszkańców i deklaruje, że nie udostępni inwestorowi swoich działek pod taką inwestycję. Ale ludzie nie dowierzają i wciąż trzymają rękę na pulsie

Ewelina Burda

Planach budowy „kompostowni rolniczej odpadów innych niż niebezpieczne” we wsi Borki mieszkańcy dowiedzieli się pod koniec grudnia. – Obawiamy się smrodu, ale nie tylko. To teren, gdzie w ostatnim czasie buduje się dużo nowych domów jednorodzinnych. Zainteresowanie działkami nie spada. A kompostownia miałaby się znaleźć w odległości kilkuset metrów od nieruchomości – mówiła nam wówczas pani Barbara, mieszkanka Borek. – W tej sprawie nie było żadnych konsultacji społecznych. Zebrałiśmy ponad 600 podpisów pod protestem – tłumaczyła. Dopiero po kilku tygodniach, przyparty do muru wójt, przyznał, że to on jest właścicielem działek,

na których lubelska firma Tauger chce stawiać kompostownię. Między innymi dlatego, by zapewnić bezstronność, Samorządowe Kolegium Odwoławcze wyznaczyło burmistrza Radzyna Podlaskiego do rozpatrzenia wniosku w sprawie decyzji środowiskowej dla inwestycji.

Tymczasem, nieoczekiwanie w połowie lutego, wójt Radosław Sałata oświadczył, że „wsłuchał się w głos społeczności lokalnej”. – Nie udostępni inwestorowi działek pod budowę kompostowni – deklaruje. – Te złe emocje, spory oraz klótnie, jakie wywołała informacja o kompostowni, trochę mnie zaskoczyły. Moje intencje zawsze były skierowane na dobro mieszkańców. Nigdy nie miałem zamiaru nikogo skłócać – przekonuje Sałata. Ale jednocześnie ubolewa,

bo kompostownia pozwoliłaby na zaoszczędzenie wydatków związanych z odbiorem odpadów zielonych. – Gmina zyskałaby też nowe miejsca pracy i dodatkowe środki z podatków od działalności gospodarczej – wymienia. Zdaniem wójta, taka kompostownia szybko powstanie w innej gminie.

Pomimo tych zapewnień, procedura wydawania decyzji środowiskowej nie została wcale zawieszona.

– Aby tak się stało, musi wpłynąć wniosek od inwestora o umorzeniu decyzji. Do chwili obecnej takiego pisma burmistrz nie otrzymał – przyznaje Anna Wasak, rzeczniczka radzyńskiego urzędu miasta. – Obecnie postępowanie jest na etapie uzgodnień w organach



opiniujących, czyli w Sanepidzie, Wodach Polskich i RDOŚ – precyzuje Wasak.

Mieszkańcy też trzymają rękę na pulsie. – Wiemy, że sprawa cały czas jest w toku u burmistrza Radzyna. Dlatego nie składamy

Mieszkańcy wywiesili na swoich ogrodzeniach banery w ramach protestu

FOT. NADESŁANE

bronii. Wójt cały czas bawi się z nami w kotka i myszkę – uważa pani Barbara.

50-stronicowy raport o oddziaływaniu tej inwestycji na środowisko przeanalizował Tomasz Kwaśny, radny gminy i sołtys we wsi Borki. – W raporcie wspomina się o „materiałach szkodliwych”, a miały to być tylko liście, trawa i gałązki. Autorzy piszą też o emisji zanieczyszczeń do powietrza. A przecież miało być tak fajnie, prawie jak w sanatorium – mówił na sesji w lutym Kwaśny. Zastrzeżenia do raportu miała też Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, która wystąpiła do inwestora o jego uzupełnienie, choćby o kwestie uciążliwości zapachowych. – Póki co, nie kończymy protestu – podkreśla na koniec pani Barbara. Na ogrodzeniach posesji w Borkach wciąż pełno jest banerów „Nie dla kompostowni”.

Nie żyje skarbnik Markuszowa. Zostawiła list pożegnalny

We wtorek 28 lutego policja znalazła ciało Krystyny Sołdek, skarbnika gminy Markuszów. Kobieta utonęła w stawie na terenie gminy Garbów. Okoliczności jej śmierci bada lubelska policja. Śledczy nie wykluczają samobójstwa.

Krystyna Sołdek funkcję skarbnika gminy Markuszów (powiat puławski) pełniła od maja 2019 roku. W przeszłości była m.in. skarbnikiem powiatu opolskiego oraz zastępcą burmistrza Poniatowej. Miała 59 lat. Jej ciało znaleziono 28 lutego w Przybysławicach w gminie Garbów. Znajdowało się w wodzie. Przypadkowy świadek zauważył je około godz.



FOT. K. SOŁDEK/FB

12:30 i zadzwonił na policję. Na miejscu trwały oględziny z udziałem prokuratora.

– Według wstępnych ustaleń przyczyną śmierci było utonięcie. Nie stwierdziliśmy śladów wskazujących na udział osób trzecich. Ciało kobiety trafi do Zakła-

du Medycyny Sądowej, gdzie przeprowadzona zostanie sekcja – informuje nadkom. Kamil Gołębiowski, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Funkcjonariusze potwierdzają, że 59-latką mogła targnąć się na życie. – Tak wynika z naszych ustaleń – przyznaje rzecznik KMP. Mundurowi znaleźli list pożegnalny, który zostawiła urzędniczka. Jakie mogły być powody samobójstwa cenionego, doświadczanego pracownika markuszowskiego magistratu – nie wiemy. Wyrazy współczucia jej rodzinie i bliskim złożył wójt Markuszowa, Leszek Łuczyński oraz koledzy i koleżanki zmarłej.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Śmierć na drodze, autokar z przedszkolakami w rowie



FOT. POLICJA

TRAGEDIA Wypadek autokaru z przedszkolakami. 5 osób rannych, jedna zginęła.

– W Zalesiu (pow. zamojski) kierujący samochodem marki Rover 29-latek zjechał na przeciwny pas i wjechał wprost pod jadący z naprzeciwka autobus przewożący przedszkolaki – informuje młodszy aspirant Kamil Kar-

bowiczek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Do wypadku doszło w środę ok. godziny 14. Wygląda na to, że kierowca rovera zjechał ze swojego pasa i czołowo uderzył w autokar.

– W wyniku wypadku 29-latek kierujący osobówką został zakleszczony w aucie. Strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu, aby

wydobyć go z pojazdu – dodaje policja.

Mężczyzna nie żyje. Autokarem jechało 7 przedszkolaków wraz z opiekunką. 5 osób, w tym 4 dzieci zostało przewiezionych do szpitala na badania. – Policyjne badanie alkomatem wykazało, że 42-latek kierujący autokarem był trzeźwy – czytamy w komunikacie. **SKO**

Wsparcie UNICEF dla ukraińskich dzieci leczonych w Lublinie

Wczoraj UNICEF przekazał 20 pomp insulinowych dla dzieci uchodźców z Ukrainy leczonych w Oddziale Pediatrii, Endokrynologii i Diabetologii.

– W związku z narastającą liczbą dzieci z Ukrainy chorujących na cukrzycę typu 1 Oddział Pediatrii, Endokrynologii i Diabetologii zwrócił się w 2022 roku za pośrednictwem Wydziału Zdrowia i Profilaktyki Urzędu Miasta Lublin do UNICEF o pomoc w zakupie osobistych pomp insulinowych – mówi Agnieszka Osińska, rzecznik

prasowy Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie.

Tą drogą zakupiono 20 pomp insulinowych Medtronic. Niektóre z przybywających do Lublina dzieci były już leczone na Ukrainie z powodu cukrzycy typu 1. Z powodu działań wojennych często leczenie prowadzone było przy pomocy penów i klasycznej insulinoterapii. W naszym ośrodku dzieci są przestawiane na intensywną insulinoterapię przy pomocy ins-ulin analogowych i mają proponowane leczenie pompą insulinową. U części dzieci zachorowa-



nie na cukrzycę typu 1 wystąpiło już po przyjeździe do Polski.

– Cukrzyca jest często ujawniana w stanie dużego stresu, a te dzieci taki stres

przeżyły. Nowoczesne sposoby terapii i monitoringu glikemii pozwolą im na dobre wyrównanie choroby wymagającej stałej podaży insuliny, a tym samym znacznie opóźnią wystąpienie ewentualnych powikłań. Dobrze wyrównana cukrzyca to możliwość swobodnego kształcenia i wyboru zawodu w przyszłości, to możliwość ułożenia sobie życia osobistego i sposób na wydłużenie życia – wyjaśnia Agnieszka Osińska. – Dzieci te zostaną włączone do obowiązującego w Polsce Programu Terapeutycznego w ramach NFZ. Rodzice i pa-

cjenci będą szkoleni w Poradni Diabetologicznej i Oddziale Pediatrii, Endokrynologii i Diabetologii USD. Na stałe będą pod opieką specjalistów diabetologów, dietetyków i pielęgniarek edukatorek Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie. Dziękujemy za zaangażowanie dr Barbary Danieluk – zastępcy dyrektora Wydziału Zdrowia i Profilaktyki Urzędu Miasta Lublin oraz Małgorzaty Kępy-Mitury – kierownika Referatu ds. Promocji i Ochrony Zdrowia Urzędu Miasta Lublin – dodaje.

OPRAC. JEK



Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Lublinie

HISTORIA Znicze i wiązanki były wczoraj składane pod pomnikami w całym kraju.

Także w Lublinie, gdzie składano je m.in. przy Mogile – Pomniku Zamordowanych na

Zamku Lubelskim w latach 1944-1954 na cmentarz przy ul. Unickiej, pod tablicami

w bramie Zamku Lubelskiego i pod pomnikiem Zaporczyków na placu Zamkowym.

A na dziś o godzinie 17 zaplanowano konferencję popularnonaukową „Żołnierze Niezłom-

ni. Historia i przywracanie pamięci” (Oddział IPN w Lublinie, ul. Wodopojna 2).

Kamera nie lubi nieuprawnionych

STARE MIASTO Wczoraj zaczęły działać kamery weryfikujące tablice rejestracyjne aut wjeżdżających na staromiejskie uliczki. Ma to uszczelnić system i wychwycić osoby, które nie mają zezwoleń. Nie wszyscy akceptują takie rozwiązanie

Z początkiem marca miasto wdrożyło rozwiązanie, które ma uszczelnić system kontroli pojazdów nieuprawnionych do wjazdu na teren Starego Miasta. Wczoraj uwagę przejeżdżających ul. Lubartowską i przechodniów zwracały dwa samochody Straży Miejskiej ustawione przy wjeździe i wyjeździe.

– Nasze patrole są w miejscach gdzie zamontowano kamery przewencyjnie. Efekt jest taki, że kierowcy skręcający z ul. Lubartowskiej widzą samochód Straży Miejskiej i się wycofują. W środę, pierwszego dnia pracy monitoringu, do godziny 15 zanotowaliśmy 23 takie przypadki. Do wieczora będą pewnie kolejne – mówi Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej.

Strażnicy na ul. Noworybnej i Olejnej będą między godz. 7 a 21 do odwołania.

Jest jak było

Jak tłumaczy rzecznik SM, nic się w zasadach poruszania po Starym Mieście nie zmieniło.

– Obecność dwóch kamer weryfikujących tablice rejestracyjne pojazdów jedynie uszczelnia system. One po prostu pomagają nam w pracy. Nasz dyżurny dostaje powiadomienie, że wjechał samochód, którego numery nie są w bazie aut mogących się tu poruszać.



Strażnicy na ul. Noworybnej i Olejnej będą między godz. 7 a 21 do odwołania

Przekazuje tę informację patrolowi, który zawsze jest na terenie Starego Miasta i który dotrze do takiego kierowcy. Gdyby w jednym czasie było kilka zgłoszeń i jednak auto wyjechało ze Starego Miasta, kierowca dostanie wezwanie do Straży Miejskiej – wyjaśnia Robert Gogola, który pytany o sens obecności kamery także przy wyjeździe z zabytкового obszaru mówi, że zdarzają się kierowcy jadący pod prąd ul. Olejną. Po drugie samochody zaopatrzenia mogą być na Starym Mieście do godz. 11. Kamera zareje-

struje opuszczających dzielnicę po tym czasie.

A co z palmami?

– Mamy problem z wjazdem, bo choć zwykle korzystamy z usług firm kurierskich, czasami sami przywozimy towar. Staramy się robić to rano, cała operacja trwa kwadrans, ale bywają u nas twórcy ludowi. Właśnie spodziewamy się pań z palmami, i co teraz? W ogóle nie wjadą? A twórcy prowadzący warsztaty, którzy muszą dostarczyć materiały? Słyszałam, że mają być jakieś

zmiany. Rozumiem, że właśnie weszły w życie – mówi Katarzyna Kraczoń ze Stowarzyszenia Twórców Ludowych, które prowadzi przy ul. Grodzkiej Galerię Sztuki Ludowej.

Stowarzyszenie nie ma wykupionego identyfikatora dla auta wpisanego w ewidencję weryfikowaną przez kamerę.

– Organizowaliśmy zjazd i potrzebny był catering, miał przyjechać o godz. 16. Był kłopot, bo musiałam z wyprzedzeniem podać numer rejestracji pojaz-

du, który dostarczy dania, tymczasem firma miała ich kilka i trudno im było zaplanować kurs konkretnego auta – wspomina pracownica STL, która widzi, zwłaszcza latem, wzmożony ruch dostawców restauracji czy pubów i przyznaje, że jakieś regulacje poruszania się po Starym Mieście być powinny. Ale może mniej utrudniające funkcjonowanie.

Słupki są lepsze

Władze miasta informują, że montaż kamer był konsultowany z Radą Dzielnicy Stare Miasto, która wyasygnowała na ten cel 100 tys. złotych. Choć monitoring działa, nadal pojawiają się opinie, że trzeba było ten problem rozwiązać zupełnie inaczej.

– Do tej pory system był taki, że kierowcy byli karani, ale najpierw musiały przyjechać Straż Miejska by naocznie tego dokonać – mówi pan Tomasz. – Wielu ludzi jest nadal nieświadomych. Pomimo że są znaki, to nie wszyscy je zauważają. Podobnie jest z dostawcami. Co z tego, że mają pozwolenie do godziny 11, wjeżdżali poza dozwolonymi godzinami, co więcej, zatrzymywali się tam gdzie nie powinni. Jestem fotografem, staram się ucywilizować to miasto, by było bardziej ludzko, przyjaźnie i bezpiecznie, bo na razie jest brzydko i nieestetycz-

nie – dodaje mężczyzna, który uważa, że kamery nie spowodują tego, że ludzie nie będą wjeżdżali na Stare Miasto.

Jego zdaniem wydawanie 100 tys. zł na kamery nie będzie optymalnym rozwiązaniem. Optymalnym będzie słupek pneumatyczny, który mógłby wjeżdżających fizycznie zatrzymać.

– Co z tego, że ktoś dostanie mandat po dwóch tygodniach? W lecie mamy dużo turystów, dużo przyjezdnych, którzy będą na Stare Miasto nieświadomie wjeżdżać – komentuje pan Tomasz.

Kara za niestosowanie się do znaku B-1 (zakaz ruchu) to 8 punktów karnych, a wysokość mandatu może wynieść od 20 do 500 zł.

Kogo kamera lubi

Wjazd na Stare Miasto jest możliwy na podstawie identyfikatorów. Aktualnie wydanych jest ich ponad 400. To identyfikatory stałe dla mieszkańców i firm oraz czasowe dla hoteli, instytucji kultury, na okoliczność ślubów lub w związku z remontami.

Moga tu też wjeżdżać pojazdy zaopatrzenia (w godz. 6-11), pojazdy służb komunalnych, Straż Miejska, policja. Taksówki mogą, ale wtedy gdy przewożą osoby starsze, bądź z niepełnosprawnościami.

(KS, AGDY)

Tajemniczy Ogród w teatrze

NA SCENIE Teatr Andersena w Lublinie (Centrum Spotkania Kultur, plac Teatralny 1) wkrótce zaprezentuje swój najnowszy spektakl. Premiera „Tajemniczego Ogródu” na podstawie prozy Frances Hodgson Burnett w sobotę, 4 marca, o godzinie 17

Adaptacji popularnej książki dokonała Katarzyna Matwiejczuk; autorka licznych komiksów, słuchowisk, piosenek, tekstów o tematyce muzycznej. Za reżyserię przedstawienia odpowiada z kolei Anna Wolszczak. Artystka współpracuje z wieloma polskimi teatra-

mi, m.in. Teatrem Kameralnym w Bydgoszczy, Teatrem Miniatura w Gdańsku, Teatrem Maska w Rzeszowie oraz Olsztyńskim Teatrem Lalek.

Spektakl Teatru Andersena to historia małej Mary, która z powodu epidemii straciła dom i rodziców. Przybija do swoich krewnych, gdzie

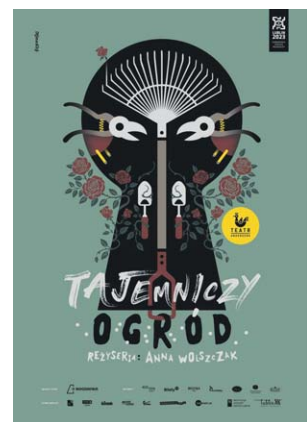
poznaje Colina, chorego chłopca. Razem odkryją magię tytułowego ogrodu.

Autorką scenografii, projektów lalek i kostiumów jest Marta Kodoniec, muzykę skomponowała Paulina Derska, która także przygotowała naszych aktorów wokalnie. Obsada: Piotr Bublewicz, Bogusław Byrski,

Bożena Dragun, Kacper Kubiec, Małylda Matuszak, Natalia Sacharczuk, Bartosz Siwek oraz Yaroslava Yevdokymenko.

Bilety na spektakl kosztują 35 zł (grupowy) i 45 zł (indywidualny). Przedstawienie będzie można oglądać do 19 marca.

DAD



FOT. KAMIL R. FILIPOWSKI

Miasto chce sprzedać działki przy ul. Filaretów. Wiemy, kto jest nimi zainteresowany

PLANY Radni mają przesądzić o losie kolejnych działek w okolicy ul. Filaretów. Dziś nie są zabudowane, a mieszkańcy chcą, żeby tak zostało

Sławomir Skomra

Trzy działki o powierzchniach 0,0598 ha, 0,0353 ha i 0,0272 ha. Znajdują się w pobliżu ul. Filaretów i Konrada Wallenroda. Nie są duże, ale dla mieszkańców mają wielkie znaczenie.

Zacząć trzeba od tego, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje tam zabudowę usługową lub mieszkaniową wielorodzinną. Obecnie działki są puste i zarośnięte. I mieszkańcy sobie to cenią. Nie chcą, by powstały tam jakiegokolwiek bloki.

– Chcielibyśmy żeby ten teren taki pozostał – mówi nam Dariusz Michałowski, wiceprzewodniczący rady dzielnicy Rury. – Sądzę, że takiego samego zdania jest większość rady dzielnicy i wielu mieszkańców.

Mieszkańcy nie chcą bloków

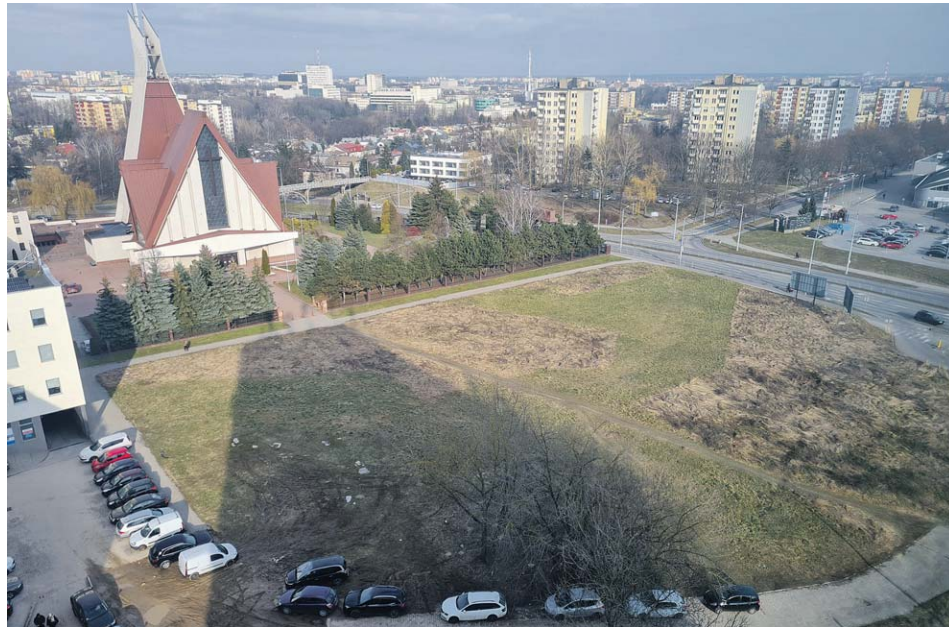
Tymczasem miasto zamierza je sprzedać, o czym dziś zdecyduje Rada Miasta. Można przewidywać, że radni się zgodzą. Tak samo jak w ubiegłym roku pozytywnie odnieśli się do pomysłu sprze-

daży pobliskiego terenu. Zazwyczaj wtedy, jak i teraz radni dzielnicowi byli przeciwni.

– Nie chcemy tej zabudowy. Jeżeli uda się komuś, nowym właścicielom ziemi, scalić działki, to może tam wybudować blok. Szacujemy, że to nawet 400 mieszkań, czyli – powiedzmy – 800 samochodów, które muszą gdzieś parkować – wylicza Michałowski i zaznacza, że jeżeli będzie tam działalność usługowa, to nie będzie to najgorsze rozwiązanie. – Ale obawiam się powstania bloków. Z natury jestem optymistą, ale sądzą, że tym razem nie mogę być – dodaje i tak samo przewiduje decyzję Rady Miasta co do sprzedaży. W jego ocenie radni przystaną na propozycję prezydenta.

Jest jeszcze jeden wątek w tej sprawie. Otóż 4 marca 2022 r. na spotkaniu z miejską radną Moniką Orzechowską oraz przewodniczącym Rady Dzielnicy Rury prezydent Lublina obiecał, że nie sprzeda działek (chodzi o tereny z ubiegłego roku). – Potem wycofał się z obietnicy – przypomina Michałowski.

Co do tych, o których rada



FOT. DW

ma teraz zdecydować na najbliższej sesji, w projekcie uchwały czytamy: „(...) najbardziej racjonalnym sposobem zagospodarowania ww. gruntów byłoby zagospodarowanie wszystkich trzech działek geodezyjnych jako jednej działki budowlanej”.

Powód sprzedaży? Pieniądze. „Mając na uwadze istniejący stan faktyczny i prawny, a także obowiązek racjonal-

nego gospodarowania nieruchomościami oraz w związku z potrzebą pozyskania środków finansowych do budżetu Gminy Lublin podjęcie niniejszej uchwały jest zasadne” – widnieje w dokumencie.

Proces za insynuacje

W 2022 r. szef klubu radnych PiS Piotr Breś sugerował, że działki chce kupić Helvetia Development, które

współwłaścicielem jest Piotr Kowalczyk. To były przewodniczący Rady Miasta, który po wycofaniu się z samorządu zajął się biznesem.

– Nie ma przypadku w tym wszystkim – mówił Piotr Breś. W trakcie swojego wystąpienia radny PiS rzucił różnymi oskarżeniami, które już następnego dnia musiał sprostować na specjalnie zwołanej konferencji prasowej.

Słowa działacza PiS spotkały się ze stanowczą reakcją Kowalczyka, który zagroził radnemu procesem. – Pozwalam radnego Bresia. Sprawa ma ruszyć w czerwcu – mówi nam Piotr Kowalczyk.

Działki mają być wystawione na sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego. Każdy podmiot będzie mógł do niego przystąpić. Na ten moment były przewodniczący nie zamierza w nim startować.

– Z uwagi na ogólną sytuację mieszkaniową w kraju, na tę chwilę nie deklarujemy udziału w tym przetargu – dodaje Kowalczyk.

Jeden zainteresowany

Do tej pory tylko jedna firma wyraziła chęć zakupu tych działek. – Jedynym podmiotem, który wyraził dotychczas zainteresowanie nieruchomością były Same Dobre Apteki Pharm Sp. z o.o. w kontekście działalności usługowej – przekazuje nam Joanna Stryczewska z biura prasowego Ratusza.

Chciliśmy się skontaktować z prezesem firmy, ale usłyszeliśmy, że do końca tygodnia jest nieuchwytny.

Drożej za prawo jazdy

PIENIĄDZE Sejmik województwa podniósł opłaty za egzaminy na prawo jazdy. Stawki nie były zmieniane od 2013 roku



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

Od 1 stycznia to już nie ministerstwo infrastruktury decyduje o wysokości opłat za egzaminy na prawo jazdy. Teraz takie prawo mają sejmiki województw, bo to im podlegają Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego. Zmiana przepisów sprawiła, że to właśnie radni decydują o wysokości opłat, ale nie mogą ich zmienić dowolnie. Zgodnie z przepisami prawa nie mogą jednak kreować stawek dowolnie i nie mogą przekroczyć wskazanej w ustawie górnej granicy.

Właśnie maksymalną podwyżkę w poniedziałek uchwalili radni lubelskiego

sejmiku. Ale po kolei. Przyszłych kierowców egzaminują Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego. Podlegają one marszałkom województw, ale do końca 2022 roku to Ministerstwo Infrastruktury decydowało o tym, ile WORD-y mogą brać za egzamin.

Obecne stawki to 30 zł za część teoretyczną, a praktyczna jest znacznie droższa:

- kategoria AM – 140 zł,
- kategorie A1, A2, A – 180 zł,
- kategoria B – 140 zł,
- kategoria Ci D – 200 zł,
- kategorie C+E, C1+E, D1+E, D+E – 245 zł,
- kategorie B1, C1, D1, T – 170 zł,

• kategorie B+E – 200 zł. Kiedy uchwała wejdzie w życie stawki będą wyglądały tak: 50 zł za część teoretyczną egzaminu oraz

• 200 zł - za część praktyczną egzaminu państwowego w zakresie uprawnień prawa jazdy kategorii AM, A1, A2, A, B1, B, C1, D1 lub T

• 250 zł - za część praktyczną egzaminu państwowego w zakresie uprawnień prawa jazdy kategorii B+E, C1+E, C, C+E, D, D+E lub D1+E.

Takie same podwyżki mają zostać (lub już zostały) wprowadzone w innych województwach. Ich marszałkowie porozumieili się co do podwyżek.

SKO

STOWARZYSZENIE
„KROK ZA KROKIEM”
W ZAMOŚCIU

ZOSTAŃ NASZYM DARCYŃCĄ

1,5%
PODATKU

KRS 0000057364

od 30 lat
POMAGAMY DZIECIOM
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

www.spdn.pl

Szachy, gimnastyka i brydż. Bezpłatne zajęcia dla seniorów

CZAS WOLNY Na razie jest gimnastyka i szachy. Wkrótce będzie nordic-walking i brydż. Seniorzy mogą już się zapisywać na zajęcia

Zawsze z niecierpliwością czekam na kolejne zajęcia. Znalazłam tutaj miłe towarzystwo, z którym dużo raźniej ćwiczyć. Poza tym chcę jak najdłużej cieszyć się zdrowiem i sprawnością – mówi pani Ela, jedna z uczestniczek zajęć, które odbywają się w środy w godzinach 18.30-20.

Do grupy można jeszcze dołączyć. Co czeka chętnych?

Na zajęciach wykonywane są ćwiczenia wzmacniające gorset mięśniowy odpowiedzialny za utrzymanie prawidłowej postawy ciała oraz zwiększające stabilizację stawów, rozciągające, poprawiające elastyczność ciała, równowagę i koordynację, również wzrokowo-słuchową, a także relaksacyjne i oddechowe. Wszystko przy muzyce, bo aktywność ma się wiązać



Na zajęciach ćwiczenia wykonywane są przy muzyce, bo aktywność ma się wiązać z relaksem, zabawą i przyjemnością. Politechnika Lubelska nie zapomina też o treningu umysłowym i proponuje szachy



FOT. POLITECHNIKA LUBELSKA

z relaksem, zabawą i przyjemnością.

– Aktywność fizyczna wskazana jest w każdym wieku, ale po 60. roku życia kieruje się ona kilkoma zasadami. Przede wszystkim należy pamiętać, że wykonywane ćwiczenia powinny mieć charakter funkcjonalny.

Wówczas możemy liczyć na ich przydatność w sytuacjach zagrożenia upadkiem czy w konieczności zachowania równowagi. Bardzo ważne jest również, aby ćwiczenia uwzględniały możliwości motoryczne osób ćwiczących oraz stan ich zdrowia – uważa Sylwia Złomańczuk, instruk-

torka fitness ze Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Politechniki Lubelskiej. Dodaje, że gimnastyka przeciwdziała osteoporozowi, nadciśnieniu, miażdżycy, zmianom zwyrodnieniowym. Pomaga również stabilizować poziom cukru oraz prawidłową masę ciała,

zwiększa metabolizm. Takie zajęcia wpływają również korzystnie na pracę układu krwionośnego i oddechowego.

Politechnika nie zapomina też o treningu umysłowym i proponuje szachy.

– Rozgrywki szachowe można porównać z mental-

ną siłownią. Już samo przyswojenie zasad gry oznacza poprawę sprawności intelektualnej seniora. Emerytura to czas, w którym głowa potrzebuje gimnastyki – przekonuje instruktor dr Piotr Waniurski, adiunkt na Wydziale Inżynierii Środowiska Politechniki Lubelskiej. – Gra w szachy doskonale wpływa na poprawę koncentracji i pamięci, pozytywnie oddziałuje na zdolność logicznego myślenia, odmładza umysł. To również doskonała okazja do nawiązania kontaktów, dla wielu samotnych seniorów to wspaniały czas spędzony w gronie innych osób.

Na zajęcia zapisywać można się w sekretariacie Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Politechniki Lubelskiej, tel. 81 538-45-47.

(OPRAC. ASK)

Na ulice Lublina jednak wyjadą kolejne autobusy przegubowe

KOMUNIKACJA Udało się rozstrzygnąć przetarg na kursowanie dużych autobusów na trzech liniach. Udało się za drugim podejściem

Wykonawca zobowiązany jest realizować przedmiot zamówienia przez okres 48 miesięcy od daty rozpoczęcia świadczenia usługi. Rozpoczęcie świadczenia usługi przewozu regularnego osób zgodnie z ustaleniami stron nastąpi w terminie do 1 miesiąca od daty zawarcia umowy – informuje Monika Fisz, rzecznik prasowy Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

Oznacza to, że powoli kończy się serial przetargowy i kłopoty związane z brakiem autobusów przegubowych w Lublinie. A to, nie trzeba chyba tłumaczyć, oznaczało że w trasy wysy-



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

lane były krótsze pojazdy. To z kolei oznaczało, że były one zatłoczone.

W wielkim skrócie: w pierwszym przetargu na świadczenie usług przewozowych ZTM nie udało się wybrać firm na cały zakres zamówienia. Zarząd szacował, że za cztery lata obsługiwanie linii dwunastoma autobusami przegubowymi zapłaci niecałe 26,7 mln zł. Tymczasem najtańsza oferta opiewała na 30,8 mln zł. I umowy nie podpisano.

ZTM powtórzył postępowanie i tym razem się udało. Najkorzystniejszą ofertą złożyło konsorcjum Irex. To 26 649 000,00 zł. – Kwota jaką zamawiający przeznaczył na sfinansowanie przedsię-

wzięcia to 26 mln 670 tys. zł – uzupełnia Fisz.

Irex ma obsługiwać linie nr 20, 31 i 39.

Firma ma wysłać na ulice 10 autobusów klasy mega, wyprodukowanych nie wcześniej niż w 2013 r. Mają to być niskopodłogowe przegubowce wyposażone w tzw. „przyklek” i pochylnie dla wózków. Obowiązkowa jest także klimatyzacja, kamery monitoringu i biletomaty.

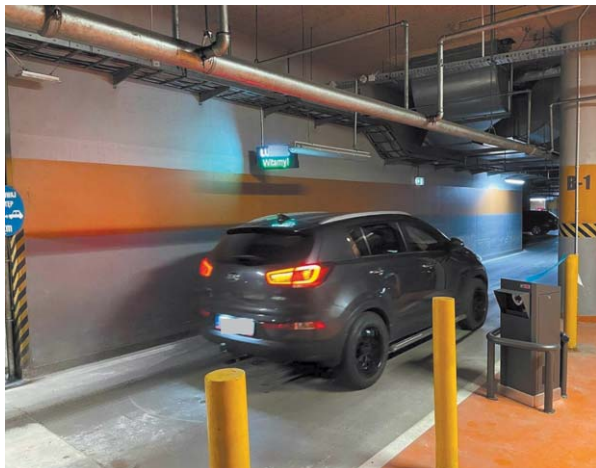
– Liczba miejsc siedzących dla pasażerów: minimum 38. Łączna liczba miejsc dla pasażerów: minimum 135, wydzielona przestrzeń przeznaczona do przewozu wózka inwalidzkiego oraz wózka dziecięcego – wylicza Fisz.

SKO

Parking z nowym systemem

OPŁATY Ruszył nowy system parkowania w galerii handlowej Lublin Plaza. Ma być łatwiej, bo bez biletów. Dotychczas, żeby zaparkować pod Plazą trzeba było pobrać numer, a wychodząc opłacić go. Od środy biletu pobierać już nie trzeba.

– To dzięki systemowi kamer, który odczytuje numer rejestracyjny pojazdu – informują pracownicy galerii i tłumaczą, że przy wjeździe na parking umieszczono szlabany, które otwierają się automatycznie po scytlaniu numeru rejestracyjnego. – Po zakończeniu zakupów należy udać się do kasy i wpisać numer rejestracyjny zaparkowanego



pojazdu. Kolejnym krokiem jest wybranie zdjęcia tablicy rejestracyjnej swojego pojazdu oraz metody płatności.

Płacić można gotówką,

kartą lub BLIK-iem. Opłata naliczana jest od momentu wjazdu na parking. Pierwsza godzina parkowania kosztuje 2 złote, druga – 3 złote, a trzecia i każda ko-

lejna – 4 złote. Opłaty pobierane są od poniedziałku do piątku, a w weekendy postój jest bezpłatny. Tu ważna uwaga: klienci kina i klubu fitness mogą parkować bezpłatnie przez 3 godziny.

– Żeby uzyskać ten rabat należy zgłosić numer rejestracyjny pojazdu pracownikowi kina lub klubu fitness – zaznaczają pracownicy galerii i dodają, że parking jest czynny od poniedziałku do niedzieli od godz. 8 do zakończenia ostatniego seansu kinowego.

Na dwupoziomowym parkingu znajduje się blisko 700 miejsc postojowych.

(OPRAC. ASK)

Paderewski w sieci „szkół przyszłości”



FOT. DW

EDUKACJA Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące Paderewski przystąpiło wczoraj do sieci PASCH (Schools: Partners for the Future), która zrzesza ponad 2000 szkół z całego świata.

– Celem projektu jest wzbudzanie w uczniach zainteresowania kulturą Niemiec oraz zachęcanie młodzieży do nauki języka niemieckiego.

Przystąpienie do inicjatywy jest dużym wyróżnieniem i powodem do dumy dla Liceum Paderewski. Dostęp do oferty dydaktycznej, projektów oraz wymian międzynarodowych w ramach inicjatywy PASCH to szansa dla uczniów, żeby rozwijać kompetencje interkulturowe i językowe – mówi Cezary Potapczuk z LO Paderewski. OPRAC. JK

[illegible]



WOJEWODA LUBELSKI
IF-I.7820.15.2022.DS.7

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

Działając na podstawie art. 11d ust. 5 oraz art. 11a ust. 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r., poz. 176 ze zm.) zawiadamiam, że na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad zostało wszczęte postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Rozbudowa drogi krajowej nr 74 na odcinku Zamość – Miączyn od km 282+525,76 (282+526 istn. DK 74) do km 285+603,51 (285+600 istn. DK 74)”.

Inwestycja jest realizowana na działkach:

WYKAZ DZIAŁEK W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH TEREN INWESTYCJI POD ROZBUDOWĘ DROGI KRAJOWEJ NR 74

Województwo: lubelskie, Powiat: zamojski, gmina: Sitno

Lp.	Obręb ewidencyjny	Nr działki zajmowanej pod inwestycję	Nr działki przed podziałem	Nr działek po podziale
1.	0009 – Jarosławiec	653/16	653/4	653/16; 653/17
2.	0009 – Jarosławiec	653/18	653/5	653/18; 653/19
3.	0009 – Jarosławiec	654/8	654/3	654/8; 654/9
4.	0009 – Jarosławiec	655/8	655/3	655/8; 655/9
5.	0009 – Jarosławiec	656/5	656	656/5; 656/6
6.	0009 – Jarosławiec	657/8	657/3	657/8; 657/9
7.	0009 – Jarosławiec	658/14	658/5	658/14; 658/15
8.	0009 – Jarosławiec	658/16	658/4	658/16; 658/17
9.	0009 – Jarosławiec	659/6	659/3	659/6; 659/7
10.	0009 – Jarosławiec	660/3	660	660/3; 660/4
11.	0009 – Jarosławiec	662/6	662/3	662/6; 662/7
12.	0009 – Jarosławiec	663/6	663/3	663/6; 663/7
13.	0009 – Jarosławiec	664/6	664/3	664/6; 664/7
14.	0009 – Jarosławiec	665/6	665/3	665/6; 665/7
15.	0009 – Jarosławiec	666/6	666/3	666/6; 666/7
16.	0009 – Jarosławiec	667/6	667/3	667/6; 667/7
17.	0009 – Jarosławiec	668/6	668/3	668/6; 668/7
18.	0009 – Jarosławiec	669/6	669/3	669/6; 669/7
19.	0009 – Jarosławiec	670/6	670/3	670/6; 670/7
20.	0009 – Jarosławiec	671/16	671/4	671/16; 671/17
21.	0009 – Jarosławiec	671/18	671/5	671/18; 671/19
22.	0009 – Jarosławiec	671/20	671/6	671/20; 671/21
23.	0009 – Jarosławiec	673/10	673/3	673/10; 673/11
24.	0009 – Jarosławiec	673/12	673/5	673/12; 673/13
25.	0009 – Jarosławiec	674/8	674/5	674/8; 674/9
26.	0009 – Jarosławiec	675/6	675/3	675/6; 675/7
27.	0009 – Jarosławiec	676/5	676/2	676/5; 676/6
28.	0009 – Jarosławiec	677/5	677/2	677/5; 677/6
29.	0009 – Jarosławiec	678/7	678/3	678/7; 678/8
30.	0009 – Jarosławiec	679/7	679/3	679/7; 679/8
31.	0009 – Jarosławiec	680/7	680/3	680/7; 680/8
32.	0009 – Jarosławiec	681/5	681/2	681/5; 681/6
33.	0009 – Jarosławiec	682/5	682/2	682/5; 682/6
34.	0009 – Jarosławiec	683/3	683/3	—
35.	0009 – Jarosławiec	683/6	683/5	683/6; 683/7
36.	0009 – Jarosławiec	683/8	683/4	683/8; 683/9
37.	0009 – Jarosławiec	684/5	684/2	684/5; 684/6
38.	0009 – Jarosławiec	685/5	685/2	685/5; 685/6
39.	0009 – Jarosławiec	686/5	686/2	686/5; 686/6
40.	0009 – Jarosławiec	687/5	687/2	687/5; 687/6
41.	0009 – Jarosławiec	688/5	688/2	688/5; 688/6
42.	0009 – Jarosławiec	689/10	689/2	689/10; 689/11
43.	0009 – Jarosławiec	690/3	690	690/3; 690/4
44.	0009 – Jarosławiec	1407/8	1407/3	1407/8; 1407/9
45.	0009 – Jarosławiec	1451/2	1451/2	—
46.	0009 – Jarosławiec	1892/3	1892	1892/3; 1892/4
47.	0009 – Jarosławiec	1893/3	1893	1893/3; 1893/4
48.	0009 – Jarosławiec	1894/7	1894/1	1894/7; 1894/8
49.	0009 – Jarosławiec	1894/9	1894/2	1894/9; 1894/10
50.	0009 – Jarosławiec	1895/1	1895	1895/1; 1895/2
51.	0009 – Jarosławiec	1896/1	1896	1896/1; 1896/2
52.	0009 – Jarosławiec	1897/1	1897	1897/1; 1897/2
53.	0009 – Jarosławiec	1898/1	1898	1898/1; 1898/2
54.	0014 – Stabród	265/5	265/4	265/5; 265/6
55.	0014 – Stabród	265/7	265/3	265/7; 265/8
56.	0014 – Stabród	267/15	267/15	—
57.	0014 – Stabród	267/17	267/17	—
58.	0014 – Stabród	267/19	267/19	—
59.	0014 – Stabród	267/21	267/21	—
60.	0014 – Stabród	267/23	267/23	—
61.	0014 – Stabród	267/25	267/25	—
62.	0014 – Stabród	267/26	267/14	267/26; 267/27
63.	0014 – Stabród	267/28	267/16	267/28; 267/29
64.	0014 – Stabród	267/30	267/18	267/30; 267/31
65.	0014 – Stabród	267/32	267/20	267/32; 267/33
66.	0014 – Stabród	267/34	267/22	267/34; 267/35
67.	0014 – Stabród	267/36	267/24	267/36; 267/37
68.	0014 – Stabród	269/7	269/7	—
69.	0014 – Stabród	269/9	269/9	—
70.	0014 – Stabród	269/12	269/6	269/12; 269/13
71.	0014 – Stabród	270/4	270/4	—
72.	0014 – Stabród	272/6	272/6	—
73.	0014 – Stabród	272/7	272/5	272/7; 272/8
74.	0014 – Stabród	273/3	273/3	—
75.	0014 – Stabród	273/4	273/2	273/4; 273/5
76.	0014 – Stabród	557/1	557	557/1; 557/2; 557/3
77.	0014 – Stabród	563/1	563	563/1; 563/2
78.	0014 – Stabród	564/1	564	564/1; 564/2
79.	0014 – Stabród	565/1	565	565/1; 565/2
80.	0014 – Stabród	566/1	566	566/1; 566/2
81.	0014 – Stabród	567/1	567	567/1; 567/2
82.	0014 – Stabród	568/1	568	568/1; 568/2

83.	0014 – Stabrow	569/1	569	569/1;569/2
84.	0014 – Stabrow	570/1	570	570/1;570/2
85.	0014 – Stabrow	571/1	571	571/1;571/2
86.	0014 – Stabrow	572/1	572	572/1;572/2
87.	0014 – Stabrow	573/1	573	573/1;573/2
88.	0014 – Stabrow	574/1	574	574/1;574/2
89.	0014 – Stabrow	575/1	575	575/1;575/2
90.	0014 – Stabrow	576/1	576	576/1;576/2
91.	0014 – Stabrow	577/3	577/1	577/3;577/4
92.	0014 – Stabrow	578/5; 578/6	578/3	578/5; 578/6; 578/7
93.	0014 – Stabrow	578/4	578/4	—
94.	0014 – Stabrow	578/1	578/1	—
95.	0014 – Stabrow	579/1	579/1	—
96.	0014 – Stabrow	580/1	580/1	—
97.	0014 – Stabrow	581/1	581/1	—
98.	0014 – Stabrow	581/3	581/2	581/3; 581/4
99.	0014 – Stabrow	582/1	582	582/1; 582/2
100.	0014 – Stabrow	583/1	583	583/1; 583/2
101.	0014 – Stabrow	584/1	584	584/1; 584/2
102.	0014 – Stabrow	585/1	585	585/1; 585/2
103.	0014 – Stabrow	586/1	586	586/1; 586/2
104.	0014 – Stabrow	587/1	587	587/1; 587/2
105.	0014 – Stabrow	588/1	588	588/1; 588/2
106.	0014 – Stabrow	589/1	589	589/1; 589/2
107.	0014 – Stabrow	590/1	590	590/1; 590/2
108.	0014 – Stabrow	591/1	591	591/1; 591/2
109.	0014 – Stabrow	592/1	592	592/1; 592/2
110.	0014 – Stabrow	593/1	593	593/1; 593/2
111.	0014 – Stabrow	594/1	594	594/1; 594/2
112.	0014 – Stabrow	595/1	595	595/1; 595/2
113.	0014 – Stabrow	596/1	596	596/1; 596/2
114.	0014 – Stabrow	597/1	597	597/1; 597/2
115.	0014 – Stabrow	598/2	598/2	—
116.	0014 – Stabrow	598/3	598/1	598/3; 598/4
117.	0014 – Stabrow	628/1	628	628/1; 628/2
118.	0014 – Stabrow	630/1	630	630/1; 630/2, 630/3
119.	0014 – Stabrow	655/1	655	655/1; 655/2, 655/3
120.	0014 – Stabrow	673/1; 673/2	673	673/1; 673/2; 673/3
121.	0014 – Stabrow	674/1; 674/2	674	674/1; 674/2; 674/3; 674/4
122.	0014 – Stabrow	675/1	675	675/1; 675/2; 675/3
123.	0014 – Stabrow	676/1	676	676/1; 676/2; 676/3
124.	0014 – Stabrow	677/1; 677/2	677	677/1; 677/2; 677/3
125.	0014 – Stabrow	678/1; 678/2	678	678/1; 678/2; 678/3
126.	0014 – Stabrow	679/1; 679/2	679	679/1; 679/2; 679/3
127.	0014 – Stabrow	684/1	684	684/1; 684/2
128.	0014 – Stabrow	685/1	685	685/1; 685/2
129.	0014 – Stabrow	686/1	686	686/1; 686/2
130.	0014 – Stabrow	695/3	695/1	695/3; 695/4
131.	0014 – Stabrow	695/5	695/2	695/5; 695/6
132.	0014 – Stabrow	699/3	699/1	699/3; 699/4
133.	0014 – Stabrow	702/1	702	702/1; 702/2
134.	0014 – Stabrow	712/1	712	712/1; 712/2; 712/3
135.	0014 – Stabrow	812/1	812	812/1; 812/2
136.	0014 – Stabrow	813/1	813	813/1; 813/2
137.	0014 – Stabrow	816/1	816	816/1; 816/2
138.	0014 – Stabrow	819/2	819/2	—
139.	0014 – Stabrow	819/3	819/1	819/3; 819/4
140.	0014 – Stabrow	820/2	820/2	—
141.	0014 – Stabrow	820/5	820/4	820/5; 820/6
142.	0014 – Stabrow	820/7	820/3	820/7; 820/8
143.	0016 – Wólka Horyszowska	28/18	28/2	28/18; 28/19
144.	0016 – Wólka Horyszowska	28/20	28/14	28/20; 28/21
145.	0016 – Wólka Horyszowska	28/22	28/15	28/22; 28/23
146.	0016 – Wólka Horyszowska	28/24	28/7	28/24; 28/25
147.	0016 – Wólka Horyszowska	28/26	28/4	28/26; 28/27
148.	0016 – Wólka Horyszowska	28/28	28/17	28/28; 28/29
149.	0016 – Wólka Horyszowska	29/4	29/3	29/4; 29/5
150.	0016 – Wólka Horyszowska	29/6	29/2	29/6; 29/7
151.	0016 – Wólka Horyszowska	181/1	181	181/1; 181/2
152.	0016 – Wólka Horyszowska	187/1	187	187/1; 187/2
153.	0016 – Wólka Horyszowska	188/1	188	188/1; 188/2
154.	0016 – Wólka Horyszowska	189/1	189	189/1; 189/2
155.	0016 – Wólka Horyszowska	190/1	190	190/1; 190/2
156.	0016 – Wólka Horyszowska	191/1	191	191/1; 191/2
157.	0016 – Wólka Horyszowska	192/1	192	192/1; 192/2
158.	0016 – Wólka Horyszowska	193/1	193	193/1; 193/2
159.	0016 – Wólka Horyszowska	218/1	218	218/1; 218/2
160.	0016 – Wólka Horyszowska	220	220	—
161.	0010 – Karp	871/9, 871/10	871/1	871/9; 871/10; 871/11
162.	0010 – Karp	871/12	871/2	871/12; 871/13
163.	0010 – Karp	872/5	872/1	872/5; 872/6
164.	0010 – Karp	872/7	872/2	872/7; 872/8
165.	0010 – Karp	873/12	873/4	873/12; 873/13
166.	0010 – Karp	873/14	873/2	873/14; 873/15
167.	0010 – Karp	873/16	873/3	873/16; 873/17
168.	0010 – Karp	877/3	877	877/3; 877/4
169.	0010 – Karp	878/3	878	878/3; 878/4
170.	0010 – Karp	879/3	879	879/3; 879/4
171.	0010 – Karp	880/13	880/1	880/13; 880/14
172.	0010 – Karp	880/15	880/5	880/15; 880/16
173.	0010 – Karp	880/17, 880/18	880/4	880/17; 880/18; 880/19
174.	0010 – Karp	881/9	881/9	---
175.	0010 – Karp	881/11, 881/12	881/10	881/11; 881/12; 881/13
176.	0010 – Karp	1522/1	1522	1522/1; 1522/2

WYKAZ DZIAŁEK NA TERENACH KOLEJOWYCH I ZAJMOWANYCH W TRYBIE ART. 20A USTAWY Z DNIA 10 KWIETNIA 2003 R.

L.p.	Obręb ewidencyjny	Nr działki		Rodzaj robót budowlanych planowanych do wykonania
		Przed podziałem	Po podziale	
1.	0009 – Jarosławiec	689/1	—	Przebudowa drogi krajowej nr 74 Budowa kanału technologicznego

WYKAZ DZIAŁEK MIESZCZĄCYCH SIĘ W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH POD BUDOWĘ INNYCH DRÓG PUBLICZNYCH – DROGI GMINNE

L.p.	Obręb ewidencyjny	Nr działki		Rodzaj robót budowlanych planowanych do wykonania
		Przed podziałem	Po podziale	
1.	0010 – Karp	871/1	871/10	Rozbudowa DG 110710L
2.	0010 – Karp	880/4	880/18	Rozbudowa DG 116283L
3.	0010 – Karp	881/10	881/12	Rozbudowa DG 116283L

oraz
WYKAZ DZIAŁEK PRZEZNACZONYCH DO PROWADZENIA ROBÓT BUDOWLANYCH NA NIERUCHOMOŚCIACH POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI
POD BUDOWĘ/PRZEBUDOWĘ SIECI UZBROJENIA TERENU

L.p.	Obręb ewidencyjny	Nr działki		Rodzaj robót budowlanych planowanych do wykonania
		Przed podziałem	Po podziale	
1.	0009 – Jarosławiec	657/3	657/9	Przebudowa - sieć elektroenergetyczna
2.	0009 – Jarosławiec	666/3	666/7	Przebudowa - sieć elektroenergetyczna
3.	0009 – Jarosławiec	1406/10	—	Budowa kanału technologicznego
4.	0014 – Stabród	265/3	265/8	Przebudowa - sieć elektroenergetyczna
5.	0014 – Stabród	265/4	265/6	Przebudowa - sieć elektroenergetyczna
6.	0014 – Stabród	813	813/2	Przebudowa - sieć gazowa
7.	0014 – Stabród	702	702/2	Budowa kanału technologicznego
8.	0014 – Stabród	708	—	Budowa kanału technologicznego
9.	0016 – Wólka Horyszowska	28/14	28/21	Przebudowa - sieć gazowa
10.	0016 – Wólka Horyszowska	181	181/2	Przebudowa - sieć gazowa
11.	0016 – Wólka Horyszowska	29/2	29/7	Budowa - kanalizacja deszczowa Rozbiórka - sieć elektroenergetyczna
12.	0010 – Karp	877	877/4	Przebudowa - sieć gazowa

POD BUDOWĘ/PRZEBUDOWĘ URZĄDZEŃ WODNYCH I URZĄDZEŃ MELIORACJI SZCZEGÓŁOWEJ

L.p.	Obręb ewidencyjny	Nr działki		Rodzaj robót budowlanych planowanych do wykonania
		Przed podziałem	Po podziale	
1.	0009 – Jarosławiec	689/1	—	Przebudowa rowu melioracyjnego
2.	0014 – Stabród	627	—	Przebudowa rowu melioracyjnego
3.	0014 – Stabród	628	628/2	Przebudowa rowu melioracyjnego
4.	0014 – Stabród	629	—	Przebudowa rowu melioracyjnego
5.	0014 – Stabród	630	630/3	Przebudowa rowu melioracyjnego
6.	0014 – Stabród	715	—	Przebudowa rowu melioracyjnego
7.	0014 – Stabród	670	—	Przebudowa rowu melioracyjnego
8.	0014 – Stabród	671	—	Przebudowa rowu melioracyjnego
9.	0014 – Stabród	672	—	Przebudowa rowu melioracyjnego
10.	0014 – Stabród	673	673/3	Przebudowa rowu melioracyjnego
11.	0014 – Stabród	685	685/2	Przebudowa rowu melioracyjnego
12.	0014 – Stabród	686	686/2	Przebudowa rowu melioracyjnego

POD BUDOWĘ/PRZEBUDOWĘ INNYCH DRÓG PUBLICZNYCH

L.p.	Obręb ewidencyjny	Nr działki		Rodzaj robót budowlanych planowanych do wykonania
		Przed podziałem	Po podziale	
1.	0014 – Stabród	708	—	Przebudowa DG 110706L
2.	0014 – Stabród	702	702/2	Przebudowa DG 110705L

3.	0016 – Wólka Horyszowska	29/2	29/7	Przebudowa DG 110710L
4.	0016 – Wólka Horyszowska	220	—	Przebudowa DK 74
5.	0010 – Karp	1522	1522/2	Przebudowa DG 116283L
6.	0009 – Jarosławiec	689/1	---	Przebudowa DK 74

POD BUDOWĘ/PRZEBUDOWĘ ZJAZDÓW

L.p.	Obręb ewidencyjny	Nr działki		Rodzaj robót budowlanych planowanych do wykonania
		Przed podziałem	Po podziale	
1.	0009 – Jarosławiec	653/5	653/19	Przebudowa zjazdu
2.	0009 – Jarosławiec	682/2	682/6	Przebudowa zjazdu
3.	0009 – Jarosławiec	683/5	683/7	Przebudowa zjazdu
4.	0009 – Jarosławiec	1896	1896/2	Budowa zjazdu
5.	0009 – Jarosławiec	1897	1897/2	Przebudowa zjazdu
6.	0014 – Stabród	265/4	265/6	Budowa zjazdu
7.	0014 – Stabród	265/3	265/8	Przebudowa zjazdu
8.	0014 – Stabród	267/22	267/35	Przebudowa zjazdu
9.	0014 – Stabród	598/1	598/4	Przebudowa zjazdu
10.	0014 – Stabród	672	—	Przebudowa zjazdu
11.	0014 – Stabród	675	675/2	Przebudowa zjazdu
12.	0014 – Stabród	686	686/2	Przebudowa zjazdu
13.	0014 – Stabród	689/1	—	Przebudowa zjazdu
14.	0014 – Stabród	689/4	—	Przebudowa zjazdu
15.	0014 – Stabród	813	813/2	Przebudowa zjazdu
16.	0014 – Stabród	820/3	820/8	Przebudowa zjazdu
17.	0014 – Stabród	820/4	820/6	Przebudowa zjazdu
18.	0010 – Karp	873/3	873/17	Przebudowa zjazdu
19.	0010 – Karp	877	877/4	Przebudowa zjazdu
20.	0010 – Karp	880/1	880/14	Przebudowa zjazdu

- Zakres inwestycji obejmuje:**
- przebudowę jezdni drogi krajowej nr 74 - poszerzenie jezdni do szer. 7,00 m,
 - korektę łuków poziomych wraz z korektą wysokościową niwelety drogi,
 - poszerzenie poboczy do szerokości 1,80 m wraz z ich umocnieniem,
 - rozbudowę skrzyżowań wraz z odcinkami wlotów dróg publicznych innych kategorii,
 - przebudowę istniejących chodników i budowę nowych chodników oraz ciągów pieszo -rowerowych,
 - przebudowę istniejących zatok autobusowych i budowę nowych zatok autobusowych w miejscach istniejących przystanków,
 - odtworzenie rowów drogowych poprzez ich budowę lub przebudowę, wraz z budową rowów krytych na odcinkach gdzie nie jest możliwe odprowadzenie wody opadowej powierzchniowo rowem otwartym, umocnienie powierzchniowe rowów,
 - rozbiorke istniejących przepustów wraz z budową nowych przepustów,
 - budowę i przebudowę zjazdów do nieruchomości przyległych do drogi krajowej,
 - budowę oświetlenia drogowego,
 - budowę kanału technologicznego,
 - usunięcie kolizji z infrastrukturą techniczną kolidującą z rozbudowywaną drogą,
 - przestawienie istniejących wiat przystankowych,
 - wykonanie nowego oznakowania poziomego i pionowego,
 - wycinkę drzew i krzewów kolidujących z projektowaną przebudową,
 - wykonanie nasadzeń nowych drzew,
 - realizację rozwiązań wynikających z oceny oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z art. 41 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r., Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000 ze zm.) oraz z art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r., Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U.2021.1990 ze zm.), strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy, o zmianie adresu do korespondencji i zmianach danych w nieruchomości objętej wnioskiem, należy niezwłocznie poinformować organ prowadzący sprawę. W przypadku braku powiadomienia, doręczenie pisma pod dotychczasowy adres ma skutek prawny.

Jednocześnie informuję wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, telefon (81) 74-24-425 w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w godzinach 9⁰⁰ ÷ 14⁰⁰ (oprócz środy) po uprzednim telefonicznym umówieniu.

Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

in643

W każdy wtorek znajdziesz
dziesiątki ogłoszeń w dodatku

OFERTA

Swoje ogłoszenie zamieścisz na dwa sposoby:

bezpłatnie dzwoniąc na numer tel.:

81/46 26 966

poprzez stronę

www.dziennikwschodni.pl/ogloszenia

Dwa lata pobierał dietę, chociaż wojewoda nakazał wygaszenie mandatu

RADZYŃ PODLASKI Blisko dwa lata radny powiatu radzyńskiego Jarosław Ejsmont (PiS) pobierał dietę, chociaż wojewoda lubelski Lech Sprawka kazał wygaszyć jego mandat. Ostatecznie Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną Ejsmonta, a ten zaledwie kilka dni temu zrezygnował z mandatu

Ewelina Burda

Jarosław Ejsmont, oprócz tego, że był radnym powiatu, kieruje też Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych w Radzynie Podlaskim. To spółka komunalna, w której 100 proc. udziałów posiada miasto Radzyń Podlaski. PUK widnieje w rejestrze przedsiębiorców.

– Przedsiębiorstwo świadczyło odpłatne usługi na rzecz jednostek organizacyjnych powiatu radzyńskiego – tłumaczyła nam w kwietniu 2021 roku Agnieszka Strzępka, rzeczniczka wojewody, gdy ten wydał zarządzenie zastępcze o wygaszeniu mandatu Ejsmonta. W ocenie wojewody radny naruszył przepisy ustawy o samorządzie powiatowym. Jednak Rada Powiatu nie wygaszała mu mandatu, a sam Ejsmont zaskarżył decyzję w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Lublinie.

W listopadzie 2021 sąd skargę oddalił. Ale radny na tym nie poprzestał i odwołał się do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który to pod koniec stycznia tego

roku podzielił stanowisko niższej instancji. „Osoba uczestnicząca w procesie podejmowania istotnych rozstrzygnięć dotyczących powiatowej wspólnoty samorządowej nie powinna prowadzić działalności gospodarczej ani zarządzać taką działalnością z wykorzystaniem mienia powiatowego na uprzywilejowanych zasadach. Radny jest osobą zaufania społecznego” – czytamy w uzasadnieniu wyroku z 31 stycznia.

Sędzia NSA Rafał Stasikowski tłumaczy w nim m.in., że „radny może sprawować swój mandat prawidłowo tylko wówczas, gdy z mandatu nie czerpie, ani nie ma możliwości czerpania korzyści majątkowych czy innych korzyści osobistych. Wykorzystywanie mienia komunalnego powiatu na uprzywilejowanych zasadach w prowadzonej działalności gospodarczej mogłoby podważyć zaufanie wyborców do radnego”. NSA potwierdził też, to co ustalił wcześniej wojewoda: „Wykorzystanie mienia powiatu znajduje odzwierciedlenie w fakturach VAT wystawio-



Radny Jarosław Ejsmont przez dwa lata zaskarżał w sądach decyzję wojewody lubelskiego nakazującą wygaszenie jego mandatu

FOT. UM

nych na rzecz Zarządu Dróg Powiatowych oraz Zespołu Szkół Ponadpodstawowych”. – Należy zatem uznać, że skarżący zarządzał spółką,

która prowadziła działalność gospodarczą z wykorzystaniem mienia powiatu – stwierdza w wyroku sędzia NSA.

Jarosław Ejsmont nie pojawił się już na sesji Rady Powiatu Radzyńskiego 28 lutego. – 7 lutego wpłynęło pismo od pana Ejsmonta, w którym poinformował, że złożył mandat radnego.

Przekazaliśmy je do komisarza wyborczego i czekamy na decyzję – obwieścił Robert Mazurek (PiS), przewodniczący rady. W środę Ejsmont nie odbierał od nas telefonów. Ale w 2021 roku tłumaczył, że „został wybrany głosami mieszkańców”. Jego zdaniem, celem ustawy o samorządzie powiatowym na pewno nie było „wyeliminowanie z życia publicznego osób prowadzących działalność gospodarczą”. – Bezrozumne stosowanie przepisów spowodowałyby konieczność wygaszenia mandatów wszystkich radnych, którzy prowadzą działalność na terenie powiatu, bo na przykład wykorzystują drogi powiatowe – przekonywał wówczas radny.

Ale takich uwag od początku nie miał radny Jakub Jakubowski.

– Moim zdaniem prawo zostało wprost złamane. Dość skandaliczne było, że zarówno eksradny, jak i jego koledzy związa-

ni z PiS, po wezwaniu wojewody do wygaszenia mandatu szli w zaparte twierdząc, że nic się nie stało

– przypomina Jakubowski (Nasz Powiat). Uchwała o wygaszeniu mandatu w ogóle nie była przez radę procedowana. – Po wydaniu zarządzenia zastępczego Ejsmont zasłaniał się sądem, który miał w jego mniemaniu potwierdzić jego interpretację. To żenujący spektakl obliczony na rozsmarowanie sprawy w czasie. To również 2 lata nienależnie pobieranych diet. Kpina z prawa, a sprawiedliwość mocno nierychliwa – ubolewa radny Naszego Powiatu.

Choćby w 2021 roku Ejsmont pobrał ponad 22 tys. zł pieniędzy podatników z tytułu diety. Komisarz wyborczy w Białej Podlaskiej nie wydał jeszcze postanowienia o obsadzeniu mandatu po Ejsmoncie. Najprawdopodobniej jego miejsce zajmie Agnieszka Włoszek.

Tylko akt notarialny i nieruchomości będzie w rękach powiatu

BIAŁA PODLASKA To już pewne. Powiat bialski przejmie od województwa lubelskiego budynek przy ulicy Okopowej 3. – Nie mamy jeszcze wszystkich dokumentów dotyczących tej nieruchomości – zaznacza jednak Katarzyna Pajdosz, radca prawny ze starostwa. Ale służby marszałka zapewniają, że obiekt nie jest dotknięty żadną wadą prawną

Ewelina Burda

Na ostatnich sesjach, zarówno radni powiatu, jak i sejmiku województwa lubelskiego przyjęli stosowne uchwały. Samorząd województwa ma przekazać duży obiekt w formie darowizny. Głosowanie w powiecie było jednomyślne, ale niektórzy radni wątpliwości jednak mają.

– W jednej części budynku mieszkają lokatorzy, niektórzy nawet po kilka czy kilkanaście lat – zwraca uwagę radny Wojciech Mitura (Porozumienie Samorządowe). – Tymczasem zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, mieszkalnictwo zbiorowe zakłada tu hotel, motel czy dom wycieczkowy. Czy nie zachodzi tutaj jakiś defekt prawny?

Przypomnijmy: w ubiegłym roku, to miasto Biała Podlaska było o krok od przejęcia **NIERUCHOMOŚCI**, ale tuż przed podpisaniem aktu notarialnego urzędnicy wycofali się, wskazując właśnie na ten problem, o którym wspominał radny powiatu. – Budynek dotknięty

jest wadą formalno-prawną w kwestii zgodności przeznaczenia obiektu z jego faktycznym użytkowaniem – tłumaczył decyzję miasta zastępca prezydenta Maciej Buczyński. Poza tym, zdaniem miejskich urzędników, koszty utrzymania obiektu są większe niż przychody.

Mecenas ze starostwa Katarzyna Pajdosz otwarcie przyznaje, że samorząd nie ma jeszcze całej dokumentacji dotyczącej budynku: – Dopiero po zgodzie radnych na przejęcie darowizny, zarząd powiatu będzie mógł ustalić stan prawny nieruchomości, a następnie będzie można podpisać akt notarialny.

Jednak służby marszałka stawiają sprawę jasno: – Nie występuje tu wada prawna w związku zamieszkiwaniem przez lokatorów w tej nieruchomości przez długi okres – zapewnia Anna Nycz z biura prasowego Urzędu Marszałkowskiego, powołując się na rozporządzenie Ministra Infrastruktury, które w katalogu definicji „budynku zamieszkania zbiorowego” dopuszcza rów-



FOT. E. BURDA

niez „stały pobyt ludzi”. Poza tym, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „dopuszcza zmianę funkcji mieszkalnictwa zbiorowego lub usług istniejących na inne usługi”.

Samorząd powiatu zamierza tam m.in. przenieść poradnię psychologiczno-

pedagogiczną. Obiekt to w sumie ok. 3 tys. mkw. powierzchni. W jednej jego części wciąż mieści się studium medyczne, a w drugiej – pięciokondygnacyjnej – znajdują się przywołane wcześniej lokale mieszkalne. 42 z nich jest wynajmowanych, a 51 stoi pustych.

– Po podpisaniu aktu notarialnego będziemy mieli większą wiedzę na temat nieruchomości. Będziemy informować o tym radnych na bieżąco – zapewnia starosta Mariusz Filipiuk (PSL). Zdradza też, kto lobbował u marszałka: – Wicestarosta Janusz Skólimowski (PiS

–przyp. aut.) włożył wiele pracy, odbył wiele spotkań, by przekonać władze województwa do przekazania budynku.

Dzień wcześniej również radni sejmiku wojewódzkiego wyrazili zgodę na przekazanie nieruchomości. – W każdym z byłych miast wojewódzkich staramy się skumulować nasze jednostki w jednej lokalizacji. Tak uczyniliśmy w Chełmie, teraz również zamierzamy w Białej Podlaskiej – tłumaczy wicemarszałek Michał Mulawa. – Trwa duża modernizacja pomieszczeń naszego budynku przy ulicy Warszawskiej, gdzie z Okopowej przeniesiemy studium medyczne.

Ale nawet urzędnicy marszałka nie ukrywają, że wyliczony na 4,5 mln zł obiekt wymaga remontu.

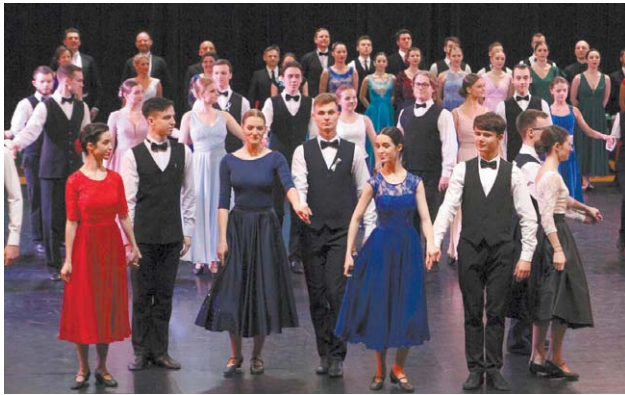
– On jest w bardzo złym stanie. Zapewne dlatego, miasto ostatecznie nie przyjęło obiektu, bo pewnie nie miało funduszy – sugeruje Ewa Płocica-Pośrednik, zastępca dyrektora departamentu infrastruktury w Urzędzie Marszałkowskim.

121 par powalczy o Pierścień Księżnej Izabeli

NA PARKIECIE Już po raz 21. w Puławach odbędzie się Ogólnopolski Konkurs Tańców Polskich „O Pierścień Księżnej Izabeli”. Tegoroczne zmagania zaplanowano na 4 i 5 marca. Tancerze z całego kraju wystąpią w hali widowiskowo-sportowej Zespołu Szkół Technicznych w Puławach (ul. Wojska Polskiego 7)

W weekend w Puławach wystąpi 121 par z 25 ośrodków, reprezentujących m. in.: Warszawę, Poznań, Białystok, Wieliszew czy Olsztyn i Gdańsk. Widzowie zgromadzeni w hali Zespołu Szkół Technicznych będą mogli zobaczyć najpiękniejsze polskie tańce narodowe: oberek, kujawiak, krakowiak, polonez i polka. Uczestników oceni profesjonalny skład sędziowski.

– Oprócz promowania aktywności fizycznej, konkurs uczy miłości do muzyki i tańców polskich. Wyzwała



w uczestnikach poczucie dumy i więzi narodowych, edukuje i bawi jednocześnie – opowiadają organizatorzy wydarzenia.

Wszyscy chętni będą mogli obejrzeć zmagania tancerzy. Udział w wydarzeniu jest bowiem bezpłatny. Na sobotę zaplanowano dwa



bloki konkursowe. Pierwszy z nich odbędzie się w godz. 9-14, drugi: w godz. 16.30-19.30. Organizatora, czyli Puławski Ośrodek Kultury

„Dom Chemika”, reprezentować będzie 14 par z Zespołu Pieśni i Tańca „Powiśle” im. Kazimierza Walczaka „Mamci”.

– Tancerzy Powiśla zobaczymy również w niedzielnej części artystycznej, a także podczas uroczystego poloneza, który nawiązywał będzie do zbliżającego się Jubileuszu 70-lecia zespołu – dodają organizatorzy.

Najlepszych tancerzy będzie można obserwować w niedzielę. O godz. 10.30 rozpoczną się finały kategorii OPEN oraz konkurs Kar Mazurowych.

Dom Chemika przeprowadzi transmisję na żywo z konkursu na profilu Facebook.

DAD

Komunikacyjna rewolucja w Kraśniku

TRANSPORT Wczoraj ruszyła sieć połączeń składająca się z 19 linii obsługiwanych przez MPK Kraśnik i dwóch prywatnych przewoźników. Za wszystkim stoi Gminny Związek Komunikacyjny Ziemi Kraśnickiej

Paweł Puzio

W środę rano (1 marca – przyp. aut.) autobusem MPK pojechałem do pracy, z mojego rodzinnego Urzędowa do Kraśnika. Autobus był pełny młodzieży, która jechała do szkół. Właśnie o to nam chodziło – mówi Andrzej Rolla, starosta kraśnicki.

– Dzięki uruchomieniu tych linii mieszkańcy gmin należących do ZKZK mogą łatwiej dojechać do Kraśnika, do szkół, na zakupy czy do urzędów – dodaje Wojciech Wilk, burmistrz Kraśnika.

19 linii autobusowych obejmuje swoim zasięgiem tereny czterech samorządów wchodzących w skład ZKZK: gminę Urzędów, gminę Dzierzkowice, gminę i miasto Kraśnik.

Komunikacja autobusowa dociera do ponad 20 miejscowości, a długość linii komunikacyjnych to ponad 350 km.

Na utworzenie nowych linii ZKZK uzyskał dopłatę ze Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych w kwocie 4,2 mln złotych. Swoją wkład finansowy, w wysokości 10 proc. ceny usługi przewozu, wnoszą też gminy.



– Do uruchomienia systemu 19 linii komunikacyjnych przygotowaliśmy się od półtora roku. Chcieliśmy bardziej skomunikować nasze miasto z okolicznymi gminami. Kraśnik, jako stolica powiatu, musi mieć dobre połączenie z okolicznymi gminami. Wracamy do historycznych linii, czyli dawna „4” z Urzędowem i „3” ze Słodkowem – mówi Wojciech Wilk.

19 linii autobusowych będzie kursować na trasach:

• Kol. Wyżnianka-Dąbrowa Bór • Kowalin-Kraśnik •



Stróża-Urzędów • Karpiówka-Kraśnik • Kraśnik-Bęczyn • Mikulin-Kraśnik • Podlesie-Kraśnik • Stróża-Urzędów • Sosnowa Wola-Kraśnik • Podlesie-Kraśnik • Kraśnik-Popkowie • Lasy-Kraśnik • Ludmiłówka-Kraśnik • Słodków III-Kraśnik • Kraśnik-

-Wierzbica • Kraśnik-Kol. Wyżnica • Kraśnik-Stróża-Kraśnik • Lasy-Kraśnik • Kol. Wyżnianka-Kraśnik.

15 linii obsługuje kraśnickie Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, a na 4 liniach jeździ dwóch przewoźników prywatnych: Ar-

19 linii autobusowych obejmuje swoim zasięgiem tereny czterech samorządów wchodzących w skład ZKZK: • gminę Urzędów • gminę Dzierzkowice • gminę Kraśnik • Miasto Kraśnik

PIOTR MICHAŁSKI

-Trans A. Rozmuszcz i Usługi Transportowe Via D. Krzysztoń.

– W pierwszym etapie budowy systemu uczestniczy miasto i gmina Kraśnik oraz gminy Urzędów i Dzierzkowice. Mam nadzieję, że związek będzie się

rozrastać. Wstępne zainteresowanie wyraziła gmina Trzydnik – dodaje Wojciech Wilk.

Linie komunikacyjne zostały podzielone na dwie strefy: miejską i pozamiejską. W strefie miejskiej Kraśnika ceny biletów nie uległy zmianie. Dodatkowo w strefie miejskiej nadal obowiązują wszystkie tzw. ulgi gminne, w tym bezpłatne przejazdy dla dzieci i młodzieży w dni nauki szkolnej i osób, które ukończyły 60 lat.

W całej strefie pozamiejskiej ustalono jednakowe ceny biletów jednorazowych, czasowych i wieloprzejazdowych oraz biletów okresowych (bilet jednorazowy jednostrefowy kosztuje **3,40 zł**, jednorazowy dwustrefowy: **4,40 zł**, bilet miesięczny: **200 zł**).

W strefie pozamiejskiej nie ustalono żadnych tzw. ulg gminnych. Obowiązywać będą wyłącznie ulgi ustawowe, np. dla uczniów w wysokości 49 proc. na bilety miesięczne, ale bez bonusu na bilety jednorazowe.

Rozkład jazdy jest dostępny na stronie MPK Kraśnik oraz na stronach gmin należących do ZKZK. Rozkłady powinny już także wisieć na przystankach.

Pobiegna w hołdzie żołnierzom podziemia

HISTORIA W niedzielę w gminie Szastarka zaplanowano I Bieg Żołnierzy Wyklętych. Chętni będą mogli spróbować swoich sił na dwóch dystansach. Całość zainauguruje o godz. 11 msza św. w kościele parafialnym pw. św. Jana Marii Vianneya w Polichnie.

– Ideą Biegu jest propagowanie wiedzy z zakresu hi-

storii najnowszej w sposób atrakcyjny dla osób w każdym wieku oraz popularyzacja biegania jako formy rodzinnego spędzania wolnego czasu – podkreślają pomysłodawcy inicjatywy.

Pobiec będzie można na dwóch trasach. Pierwsza – czerwona – liczy **4520 metrów** i rozpocznie się na

stadionie GLKS w Polichnie, a zakończy na parking przy Kaplicy MB Częstochowskiej w miejscowości Majdan-Obleszcze (rejestracja zawodników i wydawanie pakietów startowych o godz. 12.30 na stadionie w Polichnie).

Trasa biała to **870 metrów** i przebiega przez Majdan-Obleszcze. Start na placu przy Re-

mizie OSP, meta na parking przy Kaplicy MB Częstochowskiej. Na ten bieg rejestracja uczestników rozpocznie się o godz. 13.

Inicjatywie towarzyszyć będą dodatkowe wydarzenia. Po zakończeniu rywalizacji w Majdanie-Obleszcze odbędą się m.in. odśpiewanie hymnu, Apel Pole-

głych oraz Salwa Honorowa z udziałem Grupy Rekonstrukcyjno-Historycznej im. Pułkownika Tadeusza Zieleniewskiego z Majdanu -Obleszcze.

Nie zabraknie również elementów artystycznych. Wystąpią Męski Zespół Śpiewaczy „Majdaniacy” oraz Kapela Kalina-Folk.

– Ponadto zorganizowana będzie wystawa kolekcji przedmiotów pochodzących z wojny o tematyce militarnej i sprzętu wojskowego. Planujemy poczęstunek dla uczestników Biegu w formie grochówki wojskowej serwowanej z kuchni polowej – dodają organizatorzy.

DAD

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Lublin, ul. 3 Maja 18/2
tel. 81 46 26 820

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
kom. 697 770 404

Biurowie Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 697 770 393

Wyślij e-mail

reklama@dziennikwschodni.pl

BUDOWNICTWO

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo.
tel. 506-123-602, 506-
123-604.

**- Sprzedajesz
nieruchomości?**



**ogłoszenie
drobne**

w Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.



* o szczegóły pytaj w
Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel. **081 46-26-966**

in/zajawki/bi0006

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU
Z KONIECZNOŚCI TEL.
511 075 866, 662 396
670.**

003023L01A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracownika do
gospodarstwa rolnego
oraz do chlewni -
możliwość

zakwaterowania.
tel.503034634.

019023L01A

TURYSTYKA

**WIELKANOC NAD
MORZEM W KRYNICY
MORSKIEJ 5 dni w
cenie 999 zł/os. 10 dni
w cenie 1799 zł/os.
www.owjantar.pl
(http://www.owjantar.
pl/), tel: 552476030,
534 244 044**

014223L01A

WCZASY dla Seniora -
Krynica Morska, kwiecień
od 1149zł/os., maj 8 dni
od 1149 zł/os., czerwiec
8 dni od 1399 zł/os.
Stegna, maj 8 dni od
1049 zł/os., czerwiec 8
dni od 1199 zł/os www.
wczasy-senior.pl (http://
www.wczasy-senior.pl/),
534 244 044

014223L01B

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu
AGD, RTV, gruzu, mebli,
ubrań, sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów
po lokatorach i zmarłych
i inne. Wycinka drzew,
podcinanie, karczowanie
koszenie i sprzątanie
działek, wywóz gałęzi,
prace rozbiórkowe (stare
domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.)
Odsnieżanie dachów,
placów, chodników,
wywóz śniegu. Całe

województwo od 8 do 21,
514-299-106.

014023L01A

TAPICER samochodowo-
meblowy tel. 601 794
525, email: tapicer@car-
meb.com

013323L01A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie.
502 053 214.

002723L01A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT
stomatologia
zachowawcza, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Staszica 8, tel. 81 534
62 60; ul. Hipoteczna 2,
tel. 81 743 62 60; ul.
Staszica 12, tel. 81 534
62 70, www.express-dent.
pl

025823L01A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż,
serwis na miejscu,
refundacje, wizyty
domowe, raty, FIRMA
MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

162722L01A

**masz
firmę?**



Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł*
netto za miesiąc**

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.
81 46-26-820

reklama@dziennikwschodni.pl



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x3

dziennik
WSCHODNI.pl

**najbardziej opiniotwórczy
dziennik regionalny w Polsce***

dajemy Wam słowo

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń
81 46 26 820
697 770 393
reklama@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne
81 46 26 966

* Źródło: Instytut Monitorowania Mediów, lipiec 2022, kategoria
"Najbardziej opiniotwórcze media regionalne"

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

P4400

Trudna walka o brąz

SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Po ostatniej kolejce i porażce Azotów z Torus Wybrzeżem Gdańsk sytuacja drużyny Roberta Lisa jeszcze bardziej się skomplikowała

Puławianie przegrali dwa mecze z rzędu. Najpierw ulegli po rzutach karnych Gwardii Opole 3:4, a w niedzielę musieli uznać wyższość rywali z Gdańska po porażce w regulaminowym czasie 29:30. Wydawało się, że gospodarze kontrolują mecz. Po pierwszej połowie wygrywali różnicą dwóch trafień (17:15). Po zmianie stron Azoty wypracowały nawet cztery bramki przewagi (22:18), której nie zdołali jednak jej utrzymać. W ostatniej akcji meczu, zaplanowanej siedem sekund przed końcową syreną, gdańszczanie wykorzystali złe ustawienie puławian w defensywie i zdobyli zwycięską bramkę.

Co ciekawe, drużyny z Opola i Gdańska to dwie ekipy z którymi w tym sezonie brązowi medaliści kraju nie potrafili wygrać. W pierwszej rundzie w spotkaniu w Puławach Gwardia zwyciężyła 33:32. Z kolei Wybrzeże wygrało na swoim terenie 30:25. A to ma konsekwencje w tabeli. Podopieczni trenera Lisa mają już tylko punkt przewagi nad ekipą z Gdańska, a do trzeciego Górnika Zabrze tracą trzy „oczka”.

Co dalej w walce o brąz? Na niekorzyść puławian działa terminarz PGNiG Superligi. Azoty, podobnie jak Wybrzeże muszą jeszcze zagrać z potentatami naszej ligi: Industrią Kielce oraz Orlen Wisłą Płock. Szanse na jakąkolwiek zdobycz są w tym przypadku praktycznie równe zeru. Torus Wybrzeże może jeszcze wyprzedzić Azoty w tabeli, jeśli wygra mecz przy jednocześnie wpadce obrońców brązu. Z kolei zabranom z dwójki faworytów zostało jeszcze spotkanie z Industrią. W przypadku porażki i tak utrzymają trzecie miejsce, a co za tym idzie zdobędą brązowy medal.

Iskierka nadziei puławskich kibiców, mimo wszystko, tlić się będzie do ostatniej kolejki – być może uda się sprawić sensację i odebrać przynajmniej punkt jednemu z faworytów. Poza tym pozostaje jednak liczyć na potknięcia zabran i to przynajmniej w dwóch spotkaniach.

W tej trudnej sytuacji Azoty na pewno nie mogą sobie pozwolić na kolejną wpadkę. A najbliższy mecz Rafała Przybylskiego i jego kolegów czeka już w piątek – w Lublinie z tamtejszym Zagłębiem (godz. 20.30).

(GROM)

Czerwona fala osiągnęła cel

LNBA The Reds Iglo-Klima awansowało do Konferencji A. Podopieczni Marka Dejnika w półfinale po raz drugi pokonali Kaninę

Kamil Kozioł

Ten wynik nie jest niespodzianką, bo The Reds Iglo-Klima pewnie wygrało rundę zasadniczą. Zwyciężyło też w pierwszym meczu półfinałowym, co dawało mu przewagę psychologiczną przed drugim starciem. Z drugiej strony można było mieć wątpliwości czy „Czerwoni” wytrzymają kondycyjnie z dużo młodszymi graczami Kaniny.

Początek meczu pokazał jednak olbrzymią determinację The Reds Iglo-Klima. Po sześciu minutach, głównie dzięki postawie Jarosława Figurskiego, „Czerwoni” prowadzili 17:6. Kanina zaczęła jednak kryć agresywnie na całym boisku i szybko odrobiła straty, a w drugiej kwarcie prowadziła już nawet różnicą 9 pkt. Taka defensywa powodowała jednak dużą liczbę fauli, co w drugiej połowie zaczęło mieć kluczowe znaczenie. Jej poszczególni zawodnicy zaczęli opuszczać boisko za przekroczenie limitu fauli i w czwartej kwarcie przewaga The Reds Iglo-Klima sięgnęła 20 pkt.

Zawodnicy Marka Dejnika już nie wypuścili z rąk szansy, wygrali 81:70 i mogli świętować pierwszy w swojej historii awans do Konferencji A. Bohaterem zwycięskiej ekipy był Marek Lejko. Ten doświadczony skrzydłowy może czuć szczególną satysfakcję, bo jest jednym z założycieli The Reds Iglo-



Fragment meczu The Reds Iglo-Klima (czerwone stroje) – Kanina
FOT. PIOTR MICHAŁSKI

-Klima. W niedzielę zdobył 13 pkt, czym walcie przyczynił się do historycznego sukcesu. Dzielnie wspierał go Marcin Rutkowski. Popularny „Pluto” to specjalista od „czarnej roboty” polegającej na rzucaniu się na każdą piłkę czy walce w defensywie. W niedzielę miał jednak swój wielki dzień uwieńczonego zdobyciem przez niego 10 pkt. U przeciwników świetnie spisał się Maciej Szabelski, który skompletował double-double. Złożyło się na nie 20 pkt i 13 zbiórek.

Na drugi zespół z awansem Konferencji A musimy poczekać do weekendu. W drugim spotkaniu półfi-

nałowym bowiem Comao Sportowe Puławy pokonały aż 99:57 Basketball Fever i wyrównało stan rywalizacji. W tym triumfie największy udział mieli Daniel Gielata i Krzysztof Łoś. Ten pierwszy zdobył 30 pkt i zebrał 13 piłek. Drugi dołożył 22 pkt. U przeciwników najlepiej zagrał Dariusz Gawel. Były gracz lubelskiego AZS zdobył 8 pkt. (kk)

Konferencja A – mecze o miejsca 5-8: Alpaca Alfacem-Migel Brothers – Samtrans Ballers 50:66 • Alco – Tłoki 50:46. Zwycięzcy zagrają o 5 miejsce, a przegrani o 7.

Konferencja B – półfinały (do dwóch zwycięstw):

The Reds Iglo-Klima – Kanina 81:70. Stan rywalizacji: 2:0. The Reds awansowało do finału oraz Konferencji A • Comao Sportowe Puławy – Basketball Fever 99:57. Stan rywalizacji: 1:1. O miejsca 5-8: AT Vision – Piąty Faul 38:68 • Bad Boyz – Devils 20:0 (v.o.). Zwycięzcy zagrają o 5 miejsce, a przegrani o 7.

Konferencja C: DaGG – World Stompers 55:19.

1. The Shooters	10	19	464:287
2. DaGG	10	18	446:236
3. Cukropol	9	14	378:354
4. Świry	9	13	426:378
5. Stompers	9	12	314:325
6. Czerwoni	7	5	162:257
7. Biali	8	5	88:441

Zwróćmy uwagę na Ukrainę

SPORT W Centrum Historii Sportu w Lublinie odbył się wernisaż wystawy fotograficznej „Pokazać światu siłę. Kadra narodowa Ukrainy w judo osób niesłyszących”. Jej autorem jest Arkadiusz Zawadzki



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Wystawa spotkała się ze sporym zainteresowaniem, a wśród obecnych na otwarciu można było dostrzec m.in. prezydenta Lublina, Krzysztofa Żuka czy konsula Ukrainy w Polsce Vasyła Jordana. – To dla nas bardzo symboliczne i ważne w takich czasach. Bo dzięki takim wydarze-

niom po raz kolejny możemy zwrócić uwagę na Ukrainę, a sport jest tego tak ważną częścią, gdy rosyjska agresja zabija utalentowanych ukraińskich sportowców – powiedziała menadżerka Sportowej Federacji Głuchych Ukrainy, Julia Mozyreva Skala. Wystawa dostępna będzie dla zwiedzających do 27 marca 2023 r. (KK)

Dom Plus bliżej celu

POD KOSZAMI DZIENNIKA W grupie mistrzowskiej trwa walka o uniknięcie ostatniej pozycji

Sobotnim zwycięstwem nad WinPlay Dom Plus bardzo mocno przybliżył się do realizacji swojego celu. O sukcesie tej ekipy zdecydowała seria 11 pkt z rzędu zdobyta przez Dom Plus w trzeciej kwarcie. W tym fragmencie świetnie spisali się zwłaszcza bracia Rafał i Michał Duda. Po ich rzutach Dom Plus prowadził różnicą 14 pkt i już nie roztrwonil tej przewagi. W zwycięstwie 58:47 największy udział miał Tomasz Szot. Filigranowy rozgrywający zdobył 12 pkt. Dzielnie wspierali go Artur Sowa i Rafał Duda, którzy dołożyli po 10 pkt. U pokonanych wyróżnił się Grzegorz Pietrzela, który zdobył 13 pkt.

W grupie walczącej o miejsca 7-12 pasjonujący był mecz Piątego Faulu z Adley Hydroizolacje. O jeden punkt lepszy był Piąty Faul. Adley miał szansę na dogrywkę, ale Konrad Jusiak zmarnował jeden z dwóch rzutów osobistych oddawanych już po zakończeniu regulaminowego czasu gry. W Piątym Faulu na wyróżnienie zasłużyli Nikodem Koszałka, Kamil Waręcki i Karol Lenartowicz, którzy zdobyli

po 16 pkt. W Adley kapitalnie zagrał Przemysław Klekot, autor aż 29 pkt.

Grupa walcząca o miejsca 1-6: WinPlay – Dom Plus 47:58.

1. Symbit	14	27	1080:726
2. Quattro Tech.	14	26	887:749
3. The Reds	14	25	1200:905
4. WinPlay	15	22	840:943
5. Dom Plus	15	22	834:997
6. 4te Piętro	14	20	812:804

4 marca: Quattro Tech. – WinPlay (godz. 13.30) • The Reds – Symbit (15.30) • Dom Pluys – 4te Piętro (16.30). Wszystkie mecze odbędą się w hali MOSiR przy al. Piłsudskiego.

Grupa walcząca o miejsca 7-12: BRU – Team 50:48 • Lipa Team – Lancet 49:68 • Piąty Faul – Adley Hydroizolacje 63:62.

7. Lancet	15	23	945:889
8. Lipa Team	15	23	832:904
9. Team	15	21	797:786
10. Piąty Faul	15	21	874:946
11. BRFU	15	17	738:940
12. Adley	15	16	643:893

4 marca: Adley – Lancet (godz. 14.30) • Team – Lipa Team (17.30) • BRU – Piąty Faul (18.30). Wszystkie mecze odbędą się w hali MOSiR przy al. Piłsudskiego.

Tytuł należy się drużynie

ROZMOWA

z Arkadiuszem Kobusem, koszykarzem Legii Lotto 3x3 Warszawa

● **Jak pan czuje się po zwycięstwie w turnieju Lotto 3x3 Liga?**

– Wciąż nie mogę w to uwierzyć. Rok temu wraz z prezesem Jarosławem Jankowskim zaczęliśmy ten projekt. Mieliśmy lepsze i gorsze momenty, ale na końcu możemy powiedzieć, że udało nam się osiągnąć sukces.

● **Jak ocenia pan imprezę w Lublinie?**

– Przede wszystkim możemy mówić o bardzo wysokim poziomie. Świetnie, że dołączyli do nas reprezentanci Polski, co jeszcze dodało temu turniejowi atrakcyjności. O meczach w półfinale czy finale można mówić już tylko w samych superlatywach. Sporo zrobiła też świetna otoczka poszczególnych spotkań.

● **Tytuł MVP dużo znaczy?**

– Jeżeli oddajesz ostatni rzut, który zapewnia zespołowi zwycięstwo, to zawsze masz większą szansę na zdobycie tytułu MVP. Myślę, że ten rzut jednak zamazuje obraz drużyny. Kogoś musieli organizatorzy wybrać. Trafiło na mnie, ale ten tytuł należy się całej drużynie.

● **Finał z Tauronem GTK Gliwice był bardzo emocjonujący...**

– Ważny był początek, kiedy zrobiliśmy przewagę. Oni odrobili późniejszą stratę, nawet wyszli na prowadzenie, ale my cały czas pozostawaliśmy w grze. Brakowało nam do zwycięstwa 4 pkt, czyli dwóch rzutów z dystansu. To naprawdę mało. Cieszę się, że udało nam się to zrobić i osiągnąć historyczny sukces.

● **Zawodników Legii brakuje w reprezentacji narodowej. Chcielibyście jeszcze tam zaistnieć?**

– Długo współpracowałem z trenerem kadry Piotrem Renkiem, ale każdy poszedł w swoją stronę. Przed turniejem trenowaliśmy z kadra. Trener Renkiel ma swoją koncepcję, zespół odnosi sukcesy, więc nie robiłbym wielkiej rewolucji.

ROZMAWIAŁ KAMIL KOZIOŁ

Snajper wzmocnił lidera

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Michał Ruciński nowym zawodnikiem KS Cisowianka Drzewce

Popularny „Rucin” jest napastnikiem, który piłkarskiego rzemiosła uczył się w Puławiańskim Puławie. Stamtąd trafił do Wisły, w której wspinał się po kolejnych szczeblach, aż trafił do pierwszej drużyny. W niej nie miał okazji wystąpić w rozgrywkach II ligi, ale udało mu się zagrać w meczu Pucharu Polski z Lewartem Lubartów. Jesienią ten utalentowany 17-latek grał głównie w rezerwach, w których zdobył siedem bramek.

Pierwsze występy Rucińskiego w Cisowiance są bardzo obiecujące. We wszystkich sparingach wpisywał się na listę strzelców, a w meczach z BKS Łada 1945 Biłgoraj czy Powiślakiem Końskowola zrobił to nawet dwukrotnie. – Do Cisowianki Drzewce trafiłem dzięki Trenerowi Łukaszowi Gizie, który wypatrzył we mnie potencjał. Zrobię wszystko, by pomóc drużynie w awansie do IV ligi. Uważam, że drużyna ma ogromny potencjał, aby na co dzień występować w wyższej klasie rozgrywkowej, a ja będę mógł w niej rozwijać swoje umiejętności i spełniać swoje marzenia. Atmosfera w drużynie jest znakomita, chłopaki przyjęli mnie bardzo miło, za co jestem im ogromnie wdzięczny – powiedział na klubowym portalu Michał Ruciński.

Nowy nabytek Cisowianki błysnął też formą w niedzielnym spotkaniu z KS Powiślanka Lipsko, ekipą z radomskiej klasy okręgowej. Spotkanie odbywało się w fatalnych warunkach atmosferycznych, ponieważ na murawie zalegał śnieg. To właśnie sprawiło, że zawodnicy obu ekip mieli problemy z utrzymaniem się na boisku, nie mówiąc już o stwarzaniu sytuacji do zdobycia gola. Cisowiance udało się to dopiero w samej końcówce spotkania, kiedy do siatki trafił Adrian Dudkowski. W 90 min natomiast wynik meczu uchwalił Michał Ruciński.

Gorszą formę zaprezentowali piłkarze Sokola Konopnica, którzy ulegli aż 0:4 Stali Poniatowa. Czwartoligowiec dominował na boisku i za sprawą zwyciężył 4:0. Porażkę 0:3 zanotowali piłkarze Tarasoli Cisy Nałęczów. Lepsze od podopiecznych Andrzeja Depty okazali się gorsi od rezerw puławskiej Wisły.

Inny z beniaminków lubelskiej klasy okręgowej, KS Góra Puławska, zremisował 4:4 z GKS Wodniak Piotrawin-Łaziska, który na co dzień występuje w A klasie. Gole dla zespołu z Góry Puławskiej zdobywali Gracjan Kułagowski, Karol Korczak, Mateusz Próchniak i Eryk Sosik. (KK)

Nasza piątka na Stambuł

LEKKOATLETYKA W czwartek startują Halowe Mistrzostwa Europy w Stambule. Reprezentacja Polski wysłała do Turcji 27 osób. W tym gronie jest czwórka zawodników AZS UMCS Lublin: Sofia Ennaoui, Michał Rozmys, Jakub Lempach i Alicja Wrona-Kutrzepa, a także Dominik Kopeć z Agrosu Zamość

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Przed rokiem w Belgradzie Bialo-Czerwonii wywalczyli dwa krążki za sprawą Adrianny Sulek i sztafety 4x400 metrów. Jak będzie tym razem? Przekonamy się w najbliższych dniach. Jedno jest jednak pewne, spora grupa naszych lekkoatletów przystąpi do imprezy w dobrych humorach i niezłej formie. Rozmys na niedawnych Halowych Mistrzostwach Polski zdobył dwa złote medale w biegach na: 1500 i 3000 metrów.

Ennaoui na krajowym podwórku musiała się zadowolić srebrem na 1500 metrów, ale kilka dni temu miała okazję wystartować w Birmingham przy okazji mitingu World Indoor Tour Gold. I chociaż wystąpiła na nietypowym dystansie, bo na 1000 metrów, to pokazała, że jest w bardzo dobrej dyspozycji. Popularna „Zosia” zajęła trzecie miejsce, a czasem 2.35,69 poprawiła halowy rekord Polski. Poprzedni, najlepszy wynik należał od 20 lat do Lidii Chojeckiej. Od początku sezonu świetnie prezentuje się także Kopeć. Sprinter Agrosu będzie oczywiście jednym z kandydatów do podium w biegu na 60 metrów.

– Liczę, że dopisze mi zdrowie, forma no i oczywiście to, że mogę rywalizować o najwyższe laury. A interesuje mnie zdobycie medalu na mistrzostwach Europy.



Sofia Ennaoui będzie jedną z naszych kandydatek do podium podczas HME w Stambule
FOT. PAWEŁ SKRABA/AZS UMCS LUBLIN

W ostatnich miesiącach stoper nie kłamał i czasy naprawdę były rekordowe. Mocno zbliżam się do wyników, jakie osiągałam przed mistrzostwami świata w Eugene – mówiła niedawno Ennaoui w rozmowie z TVP Sport.

Jako pierwszy w Stambule wystartuje Rozmys, który już w czwartek o godz. 19.05 stanie do rywalizacji na 1500 m. Dzień później, o 9.30 do

boju na 1500 m rusza „Zosia”. Wszyscy mamy nadzieję, że tego dnia wieczorem (godz. 18.40) Rozmys powalczy w finale. W sobotę o godz. 7.20 zaplanowano pierwszą rundę startów biegu na 60 metrów z udziałem Kopcza i Lempacha. Biegi półfinałowe będzie można śledzić od 16.45, a finał o 18.55. Z kolei o 18 odbędzie się finał biegu pań na 1500 m z udziałem Ennaoui. W niedzielę o godz.

17.25 wystartuje nasza sztafeta 4x400 metrów, w której może wystąpić Alicja Wrona-Kutrzepa.

Sesje poranne rozpoczynają się o 7, a wieczorne zazwyczaj o 17. Wyjątkiem będzie sobota, wówczas zawodnicy pojawią się na bieżni 25 minut wcześniej. Mistrzostwa będzie można śledzić na antenie TVP Sport, a także w interencje, na stronie sport.tvp.pl.

TRÓJKA NA PUCHAR EUROPY W RZUTACH

W dniach 11-12 marca odbędzie się 22. Puchar Europy w Rzutach. Areną zmagania będzie portugalska Leiria. W tym zawodach wystartuje 12 reprezentantów Polski, w tym trójka zawodników AZS UMCS Lublin: Daria Zabawska, Katarzyna Furmanek oraz Oskar Stachnik (wszyscy rzut dyskiem).

Wymiana jeden do jednego

FORTUNA I LIGA Zimowe okienko transferowe w Polsce oficjalnie jest już zamknięte. Choć Górnik Łęczna w rundzie jesiennej spisywał się poniżej oczekiwań w klubie w przerwie zdecydowano się na minimalne ruchy kadrowe. Do drużyny dołączył Miłosz Kozak, a z klubu odszedł Ruben Lobato

Działania w zimowym okienku transferowym podsumował na poniedziałkowej konferencji prasowej przy okazji zatrudnienia nowego szkoleniowca – Ireneusza Mamrota – Veljko Nikitović, dyrektor sportowy zielono-czarnych. – W Górniku Łęczna pracujemy na jasnych zasadach. A są one takie, że przed każdym okienkiem transferowym dochodzi do spotkania z zarządem na którym omawiane są możliwości w kontekście wzmocnień pierwszej drużyny. Nasz klub musi patrzeć na sytuację finansową i możliwości pozyskania danego zawodnika. Przed zimowym okienkiem transferowym miałem przekazane jasno od zarządu, że ruchy jakie będą wykonane do klubu będą zależne od odejść z klubu. Pożegnaliśmy się z jednym z zawodników. Był nim Ruben Lobato, a w jego miejsce za praktycznie takie same pieniądze pozyskaliśmy Miłosa Kozaka. Na ten moment takie są nasze możliwości



Miłosz Kozak to jedynym zimowym wzmocnieniem Górnika Łęczna, ale pierwsze mecze rundy wiosennej wskazują, że bardzo jakościowe
FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA.PL

finansowe. Zdaje sobie sprawę, bo rozmawiałem o tym i z trenerem Prasolem, a także z Mamrotem, że ten zespół potrzebowałby jeszcze zawodników do zwiększenia rywalizacji, chociażby na lewą obronę i pozycję defensywnego pomocnika czy

napastnika. Nasze możliwości są jednak takie, a nie inne i nie chcemy się zadłużać – wyjaśnia szczegółowo Veljko Nikitović, dyrektor sportowy Górnika.

Czy wobec tego sytuacja finansowa Górnika jest trudna? – Nie zajmuje się

finansami, otrzymałem informację na temat tego jakie mamy obecnie możliwości. W przeszłości mieliśmy taką sytuację, że nie wiadomo było czy Górnik przetrwa, bo długi były tak duże. Teraz mierzymy siły na zamiary. Chciałbym jednak zana-

czyć, że obecny zespół jest droższy niż ten, który pod wodzą trenera Kamila Kieresia wywalczył awans do PKO BP Ekstraklasy. Wiemy, że to różnica lat i wszystko na świecie kosztuje coraz więcej. Wiedzieliśmy, że mamy mankamenty na kilku pozycjach, ale zdecydowaliśmy się na ten konkretny ruch i sprowadzenie Miłosa Kozaka. Jest to zawodnik z określonym doświadczeniem i jakością – dodał.

Po zatrudnieniu trenera Mamrota w klubie w Łęcznej wierzę, że wiosną drużyna będzie spisywać się zdecydowanie lepiej i wypracuje pewien styl gry. – Zachowuję optymizm i uważam, że trzon tego zespołu i jakość piłkarska jest wyższa niż w zespole, który w przeszłości awansował do ekstraklasy. Piłka nożna to także cierpliwość. Potrzeba czasu żeby drużyna się zgrała i powstał zespół. Bardzo wierzę, w zawodników i trenera Mamrota z nadzieją, że karta się odwróci – kończy Nikitović. (BS)

Czterech chętnych do awansu

PIŁKARSKA III LIGA Po 105 dniach przerwy do rywalizacji wracają drużyny z grupy czwartej. W zimie sporo się zmieniło. Lider tabeli, czyli ŁKS Łagów oficjalnie nadal nie wycofał się z rozgrywek, ale stracił większość zawodników. A to oznacza, że walka o awans rozegra się pomiędzy: Avią Świdnik, Wieczystą Kraków, Stalą Stalowa Wola i rezerwami Cracovii

Łukasz Gładysiewicz

Drużyna Łukasza Mierzejewskiego ma obecnie punkt przewagi nad Wieczystą i „Stalówką”, a dwa nad drugim zespołem „Pasów”. Już w pierwszej serii gier żółto-niebieskich czeka trudny test – wyjazd do Połanicy na mecz z tamtejszymi Czarnymi. Na dzień dobry nie zabraknie też derbowych emocji, bo Podlasie Biała Podlaska zmierzy się z Chełmianką. Oba nasze zespoły będą chciały, jak najszybciej odskoczyć od strefy spadkowej, a na razie ich przewaga nad ostatnim klubem znajdującym się pod kreską – Czarnymi wynosi tylko: trzy „oczka” (Chełmianka) i sześć (Podlasie). Co w zimie działo się w naszych drużynach?

„Izi” nie dla Avii

Avia dokonała kilku ciekawych transferów. Bekzod Akhmedov od dawna był na celowniku nie tylko trzecioliigowców. W zimie strzelił też kilka goli w sparingach i na pewno szybko wkomponował się w ekipę żółto-niebieskich. Solidnym wzmocnieniem powinien być Michał Mydlarz z ŁKS Łagów. Brakuje jednak napastnika. Jeszcze w sobotę wydawało się, że do Świdnika przeniesie się Ezana Kahsay, który niedawno rozwiązał umowę z Motorem Lublin.

– Jest dla nas numerem jeden do wzmocnienia ofensywy, ale zobaczmy czy uda się dojść do porozumienia – mówił nam Łukasz Mierzejewski. Niestety, wiadomo już, że z tego transferu nic nie wyszło, bo popularny „Izi” przeniósł się do innego trzecioliigowca – Bałtyku Gdynia.

Na dzień dobry Wojciech Białek i jego koledzy zagrają z niewygodnymi Czarnymi. Jakiego meczu się spodziewają? – Przede wszystkim walki. Graliśmy już tam i wiemy, że mało może być faktycznej gry w piłkę, a więcej takiej w kontaktach – przekonyuje szkoleniowiec Avii. W jego drużynie pojawiły się drobne urazy. W ostatnim sparingu nie wziął udziału Roman Mykityn, a cios w biodro dostał też Rafał Dobrzyński.

A jaki cel na drugą rundę mają świdniczanin? – Każdy chce być, jak najwyżej. My też jesteśmy ambitnymi ludźmi, ale kluczowe będzie wejście w wiosnę. Nie można sobie pozwolić na żadne wpadki, od początku trzeba punktować, jeżeli myśli się o wyższych celach. Wiemy jednak, że jest grupa mocnych drużyn. Poza Wieczystą także Stal i Cracovia II. My pewnie też w tym gronie jesteśmy, nie można też zapominać o Radzynie. Zobaczymy, kto okaże się najsilniejszy – dodaje popularny „Mierzej”.



Avia wymieniana jest w gronie kandydatów do awansu. Chełmiankę na wiosnę będzie interesowało utrzymanie

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Rewolucja w Chełmie

Sporo zmian zaszło w Chełmiance. Artur Bożyk zbudował jednak ciekawy zespół, który jest mieszanką doświadczenia i młodości. Z tych bardziej ogranych zawodników, w jego zespole pojawili się: Adam Nowak (Lechia Zielona Góra), Sebastian Ciolek (Wisła Sandomierz) czy Krystian Mroczek (Victoria Żmudź). Jest jednak także sporo młodzieży, jak: Dawid Gierała (Gryf Gmina Zamość), Karol Futa (Lublinianka), Przemysław Zbiciak (Motor II Lublin), a także Jakub Kotko (Górnik II Zabrze).

W ekipie biało-zielonych spróbują się także odbudować Ukraińcy: Siergiej Kulnych i Oleg Marcuk. W kadrze nie ma już za to: Grzegorza Bonina i Michała Budzyńskiego, którzy przenieśli się do przedstawiciela zamojskiej klasy okręgowej – Granicy Dorohusk.

Na dzień dobry trener Bożyk zmierzy się z trenerem, którego miał okazję prowadzić jako zawodnika, czyli Arturem Renkowskim i jego Podlasie. – Z wielką przyjemnością wrócę w rodzinne strony, spędziłem tam czas jako zawodnik i mam bardzo dobre wspomnienia z pracy. To będzie ważne spotkanie dla obu drużyn, zmian było u nas sporo, mamy na pewno młodszy zespół i z niecierpliwością czekamy na inaugurację. Ostatnie sparingi pokazały, że jesteśmy gotowi do ligi. Nasze cele? Utrzymanie przede wszystkim, chcemy

szybko opuścić niebezpieczną strefę tabeli – zapowiada opiekun biało-zielonych.

Podlasie problemy z kontuzjami

Podlasie to kolejny z zespołów, który skorzystał na problemach lidera, bo pozyskał z Łagowa Damiana Lepiarza. Z dobrej strony w sparingach pokazywał się także sprowadzony z Polonii Warszawa Wiktor Niewiarowski. Do drużyny z Białej Podlaskiej dołączyli również: Filip Arak (także Polonia) i kolejny gracz ofensywny, po którym w klubie sporo sobie obiecują – Artur Balicki (Legionovia Legionowo).

Jakiego meczu na inaugurację spodziewa się trener Artur Renkowski? – Ciężko powiedzieć, w przerwie zimowej zespołu zawsze wprowadzają coś nowego do swojej gry, my tak samo. Wiadomo też, że w Chełmiance zmian było sporo. Chcemy, żeby obraz naszej drużyny był inny. Na pewno rywalizacja z Arturem Bożykiem, to będzie coś ciekawego. Nie zawsze ma się okazję zmierzyć z trenerem, który cię prowadził. Chociaż my akurat mieliśmy już taką okazję w Centralnej Lidze Juniorów – przyznaje trener Renkowski.

A jakie stawia cele przed zespołem? – Być wyżej w tabeli, nie określamy jednak, na jakim miejscu. Początek rundy pokaże, na co stać ten zespół. Po to dokonaliśmy jednak roszad w składzie, żeby jakoś

była większa. Uważam, że dobrze przepracowaliśmy okres przygotowawczy i wierzę, że to zapoczątkuje i że obraliśmy dobry kierunek – dodaje opiekun Podlasia.

Szkoleniowiec żałuje tylko kontuzji, bo długo nie miał do dyspozycji kapitana i kluczowego zawodnika w ofensywie Macieja Wojczuka. Problemy ze zdrowiem mieli także: Mateusz Chyła, Tomasz Andrzejuk i Balicki. – Wszyscy są blisko powrotu. W weekend na ławce mogą się znaleźć: Maciek i Mateusz. Tomek i Artur na pewno nie zdążą – wyjaśnia trener Renkowski.

Orleńskie chcą zmarnować świetnej jesieni

Szóste miejsce w tabeli z dorobkiem 32 punktów. Jesień w Radzynie Podlaskim mogą uznać za bardzo udaną. Trener Orleńskie Spomlek nie chce zmarnować tego wyniku i wiosną zapowiada walkę o zwycięstwo w każdym meczu. W sparingach biało-zieloni prezentowali się naprawdę nieźle. Zawiedli tylko w próbie generalnej, bo przegrali u siebie ze Świdnicą 0:2.

W zimie udało się rozwiązać najważniejszy problem w kadrze, czyli braki na pozycji stopera. Do drużyny dołączyli: Gabor Żukowski i Dawid Błasik. Wrócił także Piotr Zmorzyński, który powinien być dużym wzmocnieniem na skrzydle. Po odejściu Sebastiana Kaczyńskiego nadal brakuje napastnika, ale szkoleniowiec liczy, że uda

się jeszcze kogoś zakontraktować. Na pewno szkoda także Mateusza Ozimka, ale 21-latek skorzystał z okazji i przeniósł się do pierwszoligowego Chrobrego Głogów.

Na dzień dobry biało-zieloni zmierzają się z KS Wiązownica. Śmiało można stwierdzić, że to będzie zupełnie inny zespół niż jesienią. Kamil Witkowski został nowym trenerem, a w kadrze pojawiło się sporo zawodników z ekipy lidera – ŁKS Łagów, ale nie tylko. – Rywal wymienili pół składu, ściągnęli sześciu piłkarzy z Łagowa, a to na pewno nie są przypadkowi gracze. Nie ma co ukrywać, że to będzie dla nas ciężki początek wiosny. Na pierwszy mecz tego sezonu pojedziemy jednak z jednym obrońcą i dziewięcioma pomocnikami, a jednak „przepchnęliśmy” tamto spotkanie. Mam nadzieję, że mimo kilku nieobecności teraz będzie tak samo – mówi Mikołaj Raczynski.

Owe nieobecności to: Michał Kobiałka, Przemysław Koszel, Gabor Żukowski i Igor Szczygieł. I raczej inaugurację wszyscy mają z głowy. A jaki cel ma drużyna z Radzyna na wiosnę? – Ja jestem trenerem, który zawsze walczy o zwycięstwo. Tym razem powiem jednak dyplomatycznie, że chcę, żebyśmy w każdym spotkaniu bili się o te trzy punkty. Jak powtórzymy rundę, to będę szczęśliwy, ale ciężko powiedzieć jeszcze na co będzie nas stać, bo nie wiem, kogo uda się sprowadzić. A trzeba pamiętać, że Sebastian Kaczyński i Mateusz Ozimek, to były ważne ogniwa tej drużyny – mówi trener Orleńskie.

Niewiadoma na Wieniawie

Wielki znak zapytania trzeba na razie postawić przy Lubliniance. Na ławce Roberta Chmurę zastąpił Mirosław Kosowski, ale w kadrze poza Tomaszem Brzyskim została tak naprawdę jedynie klubowa młodzież. Szkoleniowiec walczy nie tylko z czasem, żeby wzmocnić zespół. Kilka dni temu na naszych łamach wyjaśniał, jaka jest sytuacja w drużynie.

– Nikt nie przyjdzie do nas grać za darmo. A jeżeli w kadrze zostaną tylko juniorzy, to nie ma żadnych szans na utrzymanie. Jestem po rozmowach z siedmioma zawodnikami, którzy byliby gotowi do nas przyjść, ale potrzebujemy na nich około 35 tysięcy złotych miesięcznie – mówi popularny „Kosa”. Znowu na Wieniawie mówi się o tajemniczym inwestorze, a co z tego wyjdzie przekonamy się na dniach.

Co ciekawie, pierwszym rywalem Brzyskiego i spółki będzie Wisła Sandomierz, którą prowadzi teraz trener... Chmura. Jeżeli na Wieniawie marzą o utrzymaniu, to od razu piłkarzy czeka arcyważne spotkanie, którego przydałoby się przynajmniej nie przegrać.

PIŁKARSKA III LIGA, GRUPA IV

Program 18. kolejki, sobota (4 marca): Podhale Nowy Targ – Korona II Kielce (o godz. 12) ● Czarni Połaniec – Avia Świdnik (13) ● Stal Stalowa Wola – Cracovia II (14) ● Podlasie Biała Podlaska – Chełmianka Chełm (17) ● KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Wieczysta Kraków (18). **Niedziela (5 marca):** Orleńskie Spomlek Radzyń Podlaski – KS Wiązownica (13) ● ŁKS Łagów – Wisłoka Dębica (13) ● Sokół Sieniawa – Unia Tarnów

(14) ● Wisła Sandomierz – Lublinianka Lublin (15).

1. ŁKS	17	37	27-12
2. Avia	17	35	25-9
3. Wieczysta	17	34	36-16
4. Stal	17	34	30-18
5. Cracovia II	17	33	38-20
6. Orleńskie	17	32	27-21
7. KSZO	17	27	29-20
8. Korona II	17	24	31-20
9. Wisłoka	17	23	26-26
10. Podlasie	17	22	20-20
11. Chełmianka	17	19	25-24

12. Unia	17	19	18-38
13. Sokół	17	18	25-38
14. Lublinianka	17	16	24-29
15. Podhale	17	16	18-27
16. Czarni	17	16	15-29
17. Wiązownica	17	13	19-35
18. Wisła	17	9	15-46

11-12 marca: Czarni – Wisła ● Avia – Podhale ● Korona II – ŁKS ● Wisłoka – KSZO ● Wieczysta – Podlasie ● Chełmianka – Sokół ● Unia – Orleńskie ● KS Wiązownica – Stal ● Cracovia II – Lublinianka.

NAJLEPSI STRZELCY

14 bramek – Kostiantyn Czernij (KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski) ● **10 bramek** – Jakub Kowalski (Stal Stalowa Wola), Sebastian Strózik (Cracovia II) ● **9 bramek** – Radosław Majewski (Wieczysta Kraków) ● **7 bramek** – Adrian Gębalski (Czarni Połaniec), Michał Kobiałka (Orleńskie Radzyń Podlaski), Jakub Konstantyn (Korona II Kielce),

ce), Arkadiusz Maj (Orleńskie Radzyń Podlaski), Patryk Zieliński (KS Wiązownica) ● **6 bramek** – Adam Imiela (ŁKS Łagów), Sebastian Kaczyński (Orleńskie Radzyń Podlaski), Przemysław Kapek (Cracovia II), Tomasz Palonek (Unia Tarnów), Michał Paluch (Lublinianka Lublin), Marcin Pigiel (Podlasie Biała Podlaska).

KARTKA Z KALENDARZA

1907

premiera operetki „Czar walca” Oscara Strausa

1933

premiera filmu „King Kong” w reżyserii Meriana C. Coopera i Ernesta Schoedsacka

1944

16. ceremonia wręczenia Oscarów. Statuetkę w kategorii najlepszy film zdobyła „Casablanca” w reżyserii Michaela Curtiza

1951

po raz pierwszy rozegrano Mecz Gwiazd NBA

1955

PZPN został członkiem UEFA

1958

otwarto Port lotniczy Pekin

1962

urodził się Jon Bon Jovi, amerykański muzyk, aktor, założyciel i wokalista zespołu Bon Jovi

1962

Wilt Chamberlain ustanowił rekord ligi NBA zdobywając 100 punktów w jednym meczu

2001

premiera filmu „Przedwiośnie” w reżyserii Filipa Bajona

2014

86. ceremonia wręczenia Oscarów. W kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny wygrał włoski obraz „Wielkie piękno” Paolo Sorrentino

20

tyle powstało egzemplarzy brytyjsko-francuskiego pasażerskiego samolotu naddźwiękowego Concorde. Pierwszego oblotu tej maszyny dokonano 2 marca 1969 roku

Znakomite doświadczenie dziennikarskie

DO ZOBACZENIA Krzysztof Skórzyński wyjaśnia, że specyfika pracy w studiu telewizyjnym znacznie różni się od spotkań z widzami w plenerze, kiedy program realizowany jest na żywo na przykład z rynku jakiegoś małego miasteczka. Uważa, że pomysł na cykl „Widzimy się” to absolutny strzał w dziesiątkę, a dla niego: znakomite doświadczenie dziennikarskie.

– Byliśmy już z Małgosią Rozenek w Andrychowie i uważam, że projekt „Widzimy się” w „Dzień Dobry TVN” to jedno z najfajniejszych i najlepszych doświadczeń, jakie mogą spotkać dziennikarza. Chodzi o to, że studio, w którym jesteśmy na co dzień, siłą rzeczy jest zamknięte w kilku ścianach, a my komunikujemy się z widzami za pośrednictwem kamery i telewizora. Natomiast w momencie, kiedy ci widzowie są obok nas, kiedy możemy z nimi porozmawiać, to dopiero wtedy naprawdę się poznajemy – mówi agencji Newseria Lifestyle Krzysztof Skórzyński. Dziennikarz zaprasza więc mieszkańców tych miejsco-

wości, które odwiedzi kamera cyklu „Widzimy się”, na plan programu. Już cieszy się na te spotkania i rozmowy, bo z doświadczenia wie, że są bardzo cenne i dają satysfakcję obydwu stronom.

– W Andrychowie przyszła do mnie pani, która powiedziała, że jej córka chciałaby zostać dziennikarzem i zapytała, jaką drogę obrać. Więc porozmawialiśmy sobie na ten temat, wypiliśmy herbatę i to jest dla dziennikarza prawdziwe dotknięcie widza, taki bardzo żywy kontakt.

Dziennikarz żałuje jednak trochę, że ich wizyty w takich wyjątkowych miejscach nie trwają dłużej i nie ma zbyt wiele czasu na zwiedzanie urokliwych zakątków. Rekompensują to jednak barwne opowieści mieszkańców, którzy chwalą się swoimi „perłkami” turystycznymi i dzielą różnymi historiami oraz spostrzeżeniami. – Kiedy pojechalismy do Andrychowa, to z Małgosią mieliśmy taką ideę, że program trwa 3,5 godziny, my mamy pięć wejść na żywo po 7-8 minut, ale przez cały

czas nie zesłaliśmy z planu, tzn. między tymi wejściami rozmawialiśmy z ludźmi, oni opowiadali nam swoje historie, przybijaliśmy sobie piątki, robiliśmy sobie wspólne zdjęcia i na to zawsze, absolutnie zawsze powinien być czas.

Gośćmi programu nadawanego z Andrychowa byli Jan i Błażej Peszkowie, bo to właśnie przy ul. Traugutta mieści się Peszkówka, czyli ich dom rodzinny, a także uczestnicy programów „Mam Talent!”, Martyna Stawowy z Barwałdu Górnego i Adam Mikołajek oraz „MasterChef Junior”: Ola Gądek z Sułkowic. Na antenie TVN zaprezentował się również Zespół Pieśni i Tańca Andrychów, a także Gerard Linder z rodziną.

NEWSERIA LIFESTYLE



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

Bystre jeżozwierze i sekrety zoo



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC WILD

DO ZOBACZENIA Pora na czwarty już sezon programu „Sekrety zoo: Tampa”. Jego tytuł zdradza właściwie wszystko: to opowieść o kulisy działania ogrodu zoologicznego w Tampa na Florydzie.

W najnowszych epizodach zobaczymy, jak starsza samica nosorożca południowego opiekuje się młodymi,

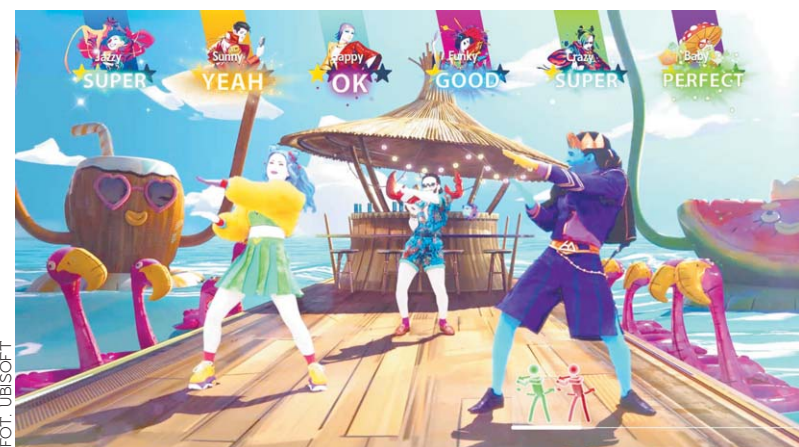
a opiekunka jeżozwierzy afrykańskich wraz ze swoją pupilką Pierce udowadnia, że te zwierzęta pokryte kolcami są niezwykle bystre i mają doskonały węch. Per-

sonel postara się pomóc manatowi o imieniu Paddington. Zwierzę jest w stanie krytycznym, mocno poranione przez śrubę łodzi. Zobaczymy także kulisy przyję-

cia do ogrodu piątki nowych mieszkańców: pawianów płaszczykowych.

Premiera w piątek, od 31 marca o godzinie 18 w National Geographic Wild.

Dla wirtualnych tancerzy



FOT. UBISOFT

GRAMY Gra Just Dance 2023 Edition trafiła do Olympic Esports Series. Uczestnicy edycji 2023 Olympic Esports Series zostaną wybrani z puli byłych, najlepszych zawodników Just Dance World Cup. Wybrani gracze otrzymają bezpośrednie zaproszenie do rywalizacji w Olympic Esports Series podczas finałów na żywo w Singapurze od 22 do 25 czerwca.

– Just Dance posiada jedną z najbardziej dyna-

micznych, różnorodnych i oddanych społeczności na świecie i jesteśmy podniekscy, aby zobaczyć, jak nasi gracze błysną i rywalizują tego lata w Singapurze o tytuł pierwszego w historii zwycięzcy Olympic Esports Series w kategorii Dance – komentuje Zeynep Genç a, senior director z Esports and Competitive Gaming w Ubisoft. – Z dorobkiem kilku edycji Just Dance

World Cup, nasza franczyza udowodniła swój potencjał w zakresie porywającej rywalizacji i rozrywki. Dziś jesteśmy zaszczyceni, że możemy przywrócić Just Dance do jego konkurencyjnych korzeni w tak wysokim stylu, łącząc się z World DanceSport Federation podczas Olympic Esports Series 2023.

– Ruch olimpijski łączy ludzi w pokojowej rywalizacji. Olympic Esports Se-

ries 2023 jest jego kontynuacją, z ambicją stworzenia większej ilości przestrzeni do gry zarówno dla graczy, jak i fanów elitarniej rywalizacji. Z niecierpliwością czekamy na to, by być świadkami rywalizacji jednych z najlepszych na świecie na globalnej scenie, a także wspólnego odkrywania nowych możliwości: w zakresie zdrowia, dobrego samopoczucia, szkolenia i innowacji

– skomentował David Lapartient, przewodniczący Grupy Łącznikowej MKOl ds. esportów.

Olympic Esports Series 2023 to globalne wirtualne zawody sportowe stworzone przez MKOl i we współpracy z Międzynarodowymi Federacjami i wydawcami gier. Kulminacją będą pierwsze finały na żywo w singapurskim Suntec Centre (22-25 czerwca).

(RAD)